To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Kebab u Poldiego: umowa najmu podpisana! str. 3
15-latka skoczyła z wieżowca, zginęła na miejscu str. 5
Pomnik Religi już prawie gotowy str. 8

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.
Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%) 28.07.2022 r. Nr 30 (3299) www.GlosZabrza24.pl

Sąd nie zostawił suchej nitki na oskarżycielu, który żądał od naszych dziennikarzy przeprosin i pieniędzy

Uniewinnieni w pełni

Blisko rok toczył się proces karny, jaki Dariusz Jezierski, korzystając ze stosowanego przeciwko dziennikarzom i wolnym mediom paragrafu 212 kodeksu karnego, wytoczył naszej dziennikarce Elżbiecie Skwarczyńskiej-Adryańskiej za napisanie krytycznego wobec niego artykułu oraz redaktorowi naczelnemu GŁOSu – Jakubowi Lazarowi za jego opublikowanie. Rozprawy odbywały się za zamkniętymi drzwiami i były niejawne, więc dlatego nie mogliśmy wcześniej nic o nich napisać. Ostatecznie po przesłuchaniu wielu świadków i przejrzeniu dokumentów sąd całkowicie uniewinnił obydwoje oskarżonych dziennikarzy i dodatkowo zasądził od oskarżyciela zwrot kosztów procesu. Ogłaszając wyrok sędzia Bartosz Dobrzański powiedział m.in. że artykuł napisany został rzetelnie, zgodnie z faktami i był wiarygodny. W związku z tym nie można się w niczym dopatrzeć w działaniu dziennikarzy, a szczególnie redaktora naczelnego, intencjonalnego działania celem zniesławienia czy szkalowania Dariusza Jezierskiego.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

PRZEMYSŁAW JARASZ

126 zabrzańskich funkcjonariuszy otrzymało awanse na wyższe stopnie służbowe podczas dorocznej akademii z okazji Święta Policji. W tym roku impreza odbyła się w zabytkowej kopalni Guido, 320 metrów pod ziemią i była powiązana ze świętowaniem 100. rocznicy powstania śląskiej jednostki.

Święto policji

Na co dzień policjanci z narażeniem własnego zdrowia i życia tropią także tych najgroźniejszych przestępców, a także chronią mieszkańców Zabrza. By docenić ich trud i poświecenie, awanse i wyróżnienia naszym stróżom prawa wręczał osobiście komendant wojewódzki nadinspektor Roman Rabsztyn (onegdaj komendant w naszym mieście), obecny dowódca zabrzańskiego garnizonu – inspektor Dariusz Kopeć oraz prezydent miasta Małgorzata Mańka-Szulik. Na miejscu nie zabrakło również przedstawicieli prokuratury, innych służb mundurowych, dyrektorów instytucji i zakładów pracy, a także przedstawicieli stowarzyszenia emerytów i rencistów policyjnych.

Redakcja przyłącza się do życzeń i gratulacji naszym stróżom prawa, którzy w ostatnich latach działają sprawnie m.in. rozbijając kolejne gangsterskie grupy. Nierozwiązaną, jedną z najgłośniejszych spraw pozostaje natomiast nocny napad na jubilera w centrum handlowym M1, skąd w maju rabusie skradli precjoza warte pół miliona złotych. **(pej)**

OGŁOSZENIA

Prąd z wody, czyli o hydroelektrowniach
czytaj na str. 6
Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

FCC Environment
Service for the Future
czytaj na str. 6

ISSN 0209-2719
30
9 770209 271945

Woda zalała tunel i kilka budynków, uszkodziła jezdnię

(Nie)groźna nawałnica

Bardzo poważna nawałnica, która przeszła nad Śląskiem w nocy z soboty na niedzielę i poczyniła spore zniszczenia, z Zabrzem obeszła się dość łaskawie. Z docierających do redakcji informacji wynika, iż m.in. tradycyjnie zalane było przejście podziemne pomiędzy ulicami Wandy i placem Dworcowym, zaś przy ul. Dubiela woda wybiła spod ziemi rozrywając część asfaltu. W samym zaś pobliskim parku wiatr połamał kilka gałęzi, zresztą jak w wielu innych oazach zabrzańskiej rekreacji. Nikt jednak z mieszkańców nie został ranny.

Jak przekazał nam Wojciech Strugacz, rzecznik prasowy zabrzańskiej straży pożarnej, przez całą burzową noc odebrano zaledwie cztery interwencje związane ze skutkami nawałnicy. Dokładnie o godz. 23.11 wpłynęło zgłoszenie o oberwanym konarze drzewa przy ul. Armii Krajowej, w związku z czym w teren wysłano jeden zastęp ratowników. Na miejscu okazało się, że na szczęście gałąź nie wyrządziła żadnych szkód. Dokładnie o tej samej porze (był to początek burzy) strażaków o pomoc poprosili mieszkańcy trzech klatek schodowych przy ul. Morawskiego 14-18. Zmagali się z deszczówką, która zalała im piwnice. W usuwaniu skutków załamania pogody pomagali także druhowie ochotnicy z OSP. Dwadzieścia minut później strażacy interweniowali w jednym z budynków przy ul. Nocznickiego, gdzie woda zalała sufit, ścianę i zagroziła bezpieczeństwu instalacji elektrycznej, którą w związku z tym trzeba było zupełnie wyłączyć.

Natomiast tuż po północy służby musiały się pojawić w domu dziecka w parku Hutniczym, gdzie zalało jedno z pomieszczeń. Również w tym wypadku trzeba było wydać zakaz używania instalacji elektrycznej. **(pej)**

eprasa.pl 38c330bc69

OŚWIADCZENIA MAJĄTKOWE (8). Niektórzy radni zarabiają setki tysięcy złotych i zgromadzili fortunę, inni żyją na przeciętnym poziomie

Iluzoryczna kontrola

Prezentując dochody i stan posiadania zabrzańskich samorządowców, dziś kontynuujemy analizę oświadczeń majątkowych – wybranego jesienią 2018 roku – składu Rady Miasta. Dzięki obowiązkowo składanym dokumentom dokładnie wiemy, jakimi radni dysponują nieruchomościami i samochodami, ile i gdzie zarabiają, jakie spłacają kredyty i czy zajmują ważne stanowiska w gminnych lub prywatnych spółkach. Niestety po raz kolejny przekonujemy się, iż urzędowa weryfikacja poprawności oświadczeń majątkowych jest wręcz iluzoryczna. No bo jak można było przeoczyć fakt, iż jedna z radnych nie wpisała do dokumentu... diety radnej?

Z poniższych zestawień wynika, że największy łączny zarobek osobisty – bo przekraczający pół miliona złotych w skali roku – wykazuje radna Agnieszka Rupniewska (KO – Nowe Zabrze), która zresztą ma ponad 300 tys. zł oszczędności na bankowym koncie. W tym kontekście może nieco dziwić, iż nie ma nawet najmniejszej nieruchomości czy własnego samochodu. Jednakże zdecydowanie najbardziej majętnym radnym wydaje się być Damian Trześniewski (Skuteczni dla Zabrza), który jako współwłaściciel licznych spółek cywilnych może się poszczycić ich przychodem na poziomie 1,24 mln zł, choć z zyskiem zaledwie 45 tys. zł. Na pewno można go też nazwać kolekcjonerem nieruchomości, bo ma: dom, trzy mieszkania, liczne pawilony, grunty i działki o łącznej wartości 2,2 mln zł!

Spośród pozostałych samorządowców zwraca uwagę majątek osobisty Kamila Żbikowskiego (Lepsze Zabrze), który swoje dobra (dom, dwa mieszkania, dwie działki, garaż murowany) oszacował na blisko 1,7 mln zł. Z kolei dochody Ferdynanda Reissa z PiS zbliżają się do ćwierć miliona złotych po tym, gdy został w zeszłym roku członkiem zarządu PKM Katowice i członkiem rady nadzorczej Kolei Śląskich.

A oto pełne dane (kwoty zarobków podawane są brutto).

GRZEGORZ OLEJNICZAK: jako nauczyciel w Salezjańskim Zespole Szkół Publicznych zarobił 71,2 tys. zł; do tego 21,5 tys. zł diety radnego oraz 2 tys. zł z umowy zlecenia i 1,4 tys. zł zarobku na akcjach giełdowych. Zaoszczędził 25,8 tys. zł, posiada też papiery wartościowe warte 7,2 tys. zł oraz 57-metrowe mieszkanie warte 150 tys. zł i domek letniskowy (30 mkw., 54 tys. zł). Jeździ oplem zafira (2013), nie ma długów;

MARIOLA OLICHWER: jako nauczycielka w SP 14 i SP 36 zarobiła 56,2 tys. zł, a dodatkowe 8,9 tys. zł uzyskała ze sprzedaży kolekcji płyt muzycznych. Odłożyła na koncie 5,6 tys. zł. Nie ma samochodu ani zobowiązań finansowych. To właśnie w złożonym przez nią dokumencie nie ma ani słowa o pobranej diecie...;

JERZY PABIS: prowadząc specjalistyczną praktykę lekarską uzyskał 114,9 tys. zł dochodu, nadto pobrał 89,7 tys. zł emerytury, a także 500 zł diety z Okręgowej Rady Lekarskiej i 25,5 tys. zł diety radnego. Odłożył na koncie bankowym 265 tys. zł, 15 tys. euro i 10 tys. franków szwajcarskich. Posiada 92,8 mkw. mieszkanie warte 350 tys. zł oraz 20 mkw. garaż murowany wart 20 tys. zł. Jeździ renault megane (2019) o wartości 65 tys. zł;

URSZULA POTYKA: na stanowisku kierownika działu edukacji muzealnej w Muzeum Górnictwa Węglowego zarobiła 80,2 tys. zł, do tego dochodzi 25,2 tys. zł diety radnej. Zaoszczędziła na koncie 158 tys. zł, zajmuje mieszkanie własnościowe 63 mkw. warte 220 tys. zł (z gruntem). Nie ma samochodu ani długów;

MARIAN RAU: pobrał 50,1 tys. zł emerytury, zarobił 60,8 tys. zł z umowy o pracę w biurze poselskim, a także zainkasował 21,5 tys. zł diety radnego. Odłożył 43,1 tys. zł, a także 4,8 tys. euro, 3,9 tys. franków szwajcarskich oraz 100,7 tys. zł na indywidualnym koncie emerytalnym. Jego majątek to dom 173 mkw. wart 700 tys. zł, działka (568 mkw. – 120 tys. zł), garaż (26 mkw. – 30 tys. zł) i wiata (20 mkw. – 10 tys. zł). Posiada samochody: mitsubishi outlander (2016) szacowany na 65 tys. zł oraz audi A6 (2003) warte 7 tys. zł. Oprócz karty debetowej z limitem 3,5 tys. zł nie ma innych długów;

FERDYNAND REISS: na stanowisku adiunkta w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Opolu zarobił 11 tys. zł, do tego 80,3 tys. zł za zasiadanie w radzie nadzorczej Kolei Śląskich i 114,5 tys. zł za nieco ponad pół roku obecności w zarządzie Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej Katowice. Jednocześnie prowadząc działalność handlową (współwłasność w 50 procentach) uzyskał 5,8 tys. zł dochodu; pobrał także 25,8 tys. zł diety radnego. Razem daje to kwotę blisko 240 tys. zł. Odłożył w banku 92 tys. zł, posiada 76 mkw. mieszkanie warte 420 tys. zł oraz 44,5 mkw. lokal użytkowy wart 240 tys. zł. Jeździ nissanem juke (2011), nie ma długów;

AGNIESZKA RUPNIEWSKA: będąc prezesem zarządu spółki Energomaster zarobiła 393,8 tys. zł, zaś jako główny specjalista ds. prawnych 4,6 tys. zł; ponadto uzyskała 115 tys. zł z tytułu umów cywilnoprawnych i 21,5 tys. zł diety radnej. Razem daje to ok. 535 tys. zł. Zaoszczędziła 304,9 tys. zł oraz 1,2 tys. euro, ma też papiery wartościowe na kwotę 5,4 tys. euro (III filar). W sposób bardzo jasny wypełnia części dokumentu, w których nie ma nic do wykazania, od lat stanowiąc wzór dla innych;

WIOLETTA SZYMAŃSKA: jako zastępca dyrektora ds. administracyjno-gospodarczych w Przedsiębiorstwie Remontów Ulic i Mostów w Gliwicach zarobiła 100,5 tys. zł; uzyskała też 21,5 tys. zł „z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich" – co najpewniej oznacza dietę radnej. Zaoszczędziła 9,6 tys. zł. Posiada 56,4 mkw. mieszkanie warte 170 tys. zł i dwa samochody: seata alteę (2006) oraz fiata punto (2012). Spłaca 45,8 tys. zł kredytu konsumenckiego;

DAMIAN TRZEŚNIEWSKI: z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej (jako wspólnik spółek cywilnych) osiągnął 1,24 mln zł przychodu (i tylko 45,1 tys. zł dochodu); zainkasował też 27,9 tys. zł diety radnego. Odłożył w banku 124 tys. zł. Posiada 157 mkw. dom z działką 1040 mkw. o łącznej wartości 550 tys. zł, 80 mkw. mieszkanie warte 230 tys. zł (1/8 udziału) oraz dwa inne mieszkania: 54 mkw. warte już 120 (przed rokiem wycenił je zaledwie na 40 tys. zł, być może podniósł jego standard) i drugie lokum 52 mkw. warte 125 tys. zł. Ma też liczne inne nieruchomości: garaże 60 i 18 mkw., zakład 520 mkw. z działką 1440 mkw., pawilony handlowe 120, 246 i 70 mkw. z działkami 360, 550 i 230 mkw. i lokal użytkowy 60 mkw., a także cztery działki niezabudowane – wszystko warte łącznie około 2,2 mln zł, jednak zwykle ma w nich nieco mniej niż połowę udziałów. Jeździ skodą kodiaq (2018). Do spłaty ma kredyt hipoteczny na budowę domu – pozostało 78 tys. franków szwajcarskich;

GRZEGORZ TUREK: w Jastrzębskiej Spółce Węglowej Koks zarobił 97,6 tys. zł, do tego 27,9 tys. zł diety radnego. Zaoszczędził 34 tys. zł oraz 4 tys. euro, posiada dom 90 mkw. (120 mkw.) wart 170 tys. zł oraz dwa mieszkania (74 i 54 mkw.) warte 284 tys. zł i 296 tys. zł. Jeździ fiatem 500L (2016) wartym 38 tys. zł. oraz volkswagenem touranem (2008) wartym 21 tys. zł. Do spłacenia ma 44,5 tys. zł debetu kart kredytowych;

DARIUSZ WALERJAŃSKI: jako główny specjalista w Muzeum Górnictwa Węglowego zarobił 68,4 tys. zł, uzyskał też 25,8 tys. zł diety radnego oraz 4,7 tys. zł z tytułu umów cywilnoprawnych i praw autorskich. Ma 90 tys. zł oszczędności. Jest współwłaścicielem 42,2 mkw. mieszkania wartego 150 tys. zł. Jeździ dacią duster (2016), nie ma długów;

JOACHIM WIENCHOR: główny specjalista w gminnym Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji zarobił 133,4 tys. zł (wzrost o ponad 16 tys. zł); do tego 27,9 tys. zł diety radnego. Ma 5 tys. zł oszczędności, mieszkanie 53,6 mkw. warte 130 tys. zł (współwłasność w 1/2). Jeździ toyotą avensis (2009). Do spłacenia ma 48,4 tys. zł kredytu hipotecznego oraz 54 tys. zł kredytu konsumenckiego;

KAMIL ŻBIKOWSKI: jako kierownik projektu w Kyndryl (dawniej IBM) GSDC zarobił 112,7 tys. zł; plus 21,5 tys. zł diety radnego. Zaoszczędził 115 tys. zł i 400 euro. Jego majątek stanowi dom 170 mkw. z działką 386 mkw. za łącznie 680 tys. zł oraz dwa mieszkania (63 i 36 mkw.) o wartości odpowiednio 300 i 185 tys. zł. Posiada też dwie działki szacowane łącznie na 510 tys. zł oraz 15,7 mkw. i garaż murowany wart 18 tys. zł. Jeździ oplem vectrą C (2003) wartą 10 tys. zł oraz citroenem C1 (2009) za 12 tys. zł. Nie ma długów.

PRZEMYSŁAW JARASZ
GRZEGORZ DUPLAGA

eprasa.pl 38c330bc69

To już pewne: firma Podolskiego wydzierżawiła gminny lokal po dawnym McDonald's przy placu Wolności

Kebab u Lukasa

Jak ustaliliśmy, piłkarska gwiazda Górnika Zabrze i były mistrz świata Lukas Podolski podpisał już z miastem umowę najmu 324-metrowego lokalu przy placu Wolności w Śródmieściu Zabrza. Przez ćwierć wieku – do 2018 roku – królowały tu kanapki i frytki McDonald's (był to jeden z pierwszych lokali tej firmy na Śląsku), teraz mają być sprzedawane kebaby najwyższej jakości, zaś za ladą od czasu do czasu pojawi się zapewne sam gwiazdor. Tak bowiem Poldi promuje swą identyczną działalność gospodarczą w Niemczech, pozując przy okazji do zdjęć miłośnikom futbolu i rozdając autografy. Władze miasta po cichu liczą też na to, iż przy okazji odżyje centrum Zabrza, mocno opustoszałe zwłaszcza w godzinach popołudniowo-wieczornych.

WOJCIECH SŁOTA

MANGAL DÖNER

Gdy o sprawie pisaliśmy po raz pierwszy przed miesiącem, urzędnicy nabrali wody w usta i nikt nie chciał potwierdzić doniesień o nowym pomyśle biznesowym Podolskiego. Tłumaczono, że trwają procedury administracyjne i nic nie jest jeszcze przesądzone. Tym razem informację o nowej inicjatywie gwiazdy Górnika potwierdziła nam już oficjalnie Anna Wyleżoł, naczelnik wydziału zarządzania mieniem UM. – *Mam nadzieję, że sprawdzi się powiedzenie „do trzech razy sztuka" i w końcu uda się ciekawie i atrakcyjnie zagospodarować lokal po popularnej sieciówce. Zwycięzcy dwóch poprzednich przetargów niestety nie byli w stanie wywiązać się z ustaleń i deklaracji, co do utrzymania restauracyjnego charakteru lokalu, dlatego kończyły się sprawy rozwiązaniem umowy i oddaniem nam lokalu* – wyjaśnia naczelnik Wyleżoł.

Przetarg odbył się 17 maja i miał formę ustnej licytacji ze stawką wyjściową 10 złotych za metr kwadratowych. – *Pan Podolski co prawda nie pojawił się osobiście, ale w jego imieniu przyszedł pełnomocnik firmy Mangal Doner Poland. Ponieważ nie było żadnych innych chętnych, licytacja zakończyła się na stawce 11 zł/metr kwadratowych. Przy czym do lokalu przynależy jeszcze piwnica o powierzchni 165 mkw., jednakże tam obowiązuje w mieście już zupełnie inna stawka w wysokości 2,5 zł. W ostatnim czasie analizowaliśmy jeszcze tę ofertę pod kątem formalnym i kompletowaliśmy dokumentację, zaś umowa została podpisana dosłownie w ostatnich dniach* – relacjonuje naczelnik Wyleżoł.

Miastu bardzo zależy jednak, aby nie był to wyłącznie klasyczny bar szybkiej obsługi, ale w jakimś zakresie także lokal o charakterze restauracyjnym, w którym będzie można usiąść np. przy kawie i ciastku. Niestety, kibice i smakosze tureckiego specjału będą się musieli uzbroić jeszcze w cierpliwość. Co prawda sam Lukas jeszcze się na ten temat nie wypowiedział, ale w ocenie naszej rozmówczyni interes ruszy na dobre najpewniej dopiero w przyszłym roku. Nieużywany od czterech lat lokal wymaga bowiem remontu i przystosowania do nowych funkcji.

Pomysł na zainwestowanie w zabrzańską gastronomię, o ile jest oczywiście w mieście absolutną nowością i być może okaże się hitem, nie zaskakuje. Podolski to bowiem człowiekiem czynu, który podkreślał, że nie przyszedł do Zabrza na sportową emeryturę, lecz by przede wszystkim zdynamizować działalność ukochanego Górnika, wzmocnić go promocyjnie, a także swoją grą i obecnością. Nieoficjalnie mówi się, że to właśnie on nakłonił władze miasta do zajęcia się budową czwartej trybuny Areny Zabrze. Rozruszanie towarzyskie Śródmieścia i otwarcie lokalu, o którym mówiłyby nie tylko krajowe media, na pewno dałoby mu kolejną zawodową satysfakcję i wzmocniło związki z miastem. Choć oczywiście otwartą sprawą pozostaje, jak lokalny rynek konsumencki przyjmie jego ofertę i jak wielu chętnych będzie na podstawowego kebaba w cenie np. 30 złotych (w niemieckich lokalach Podolskiego kosztuje blisko 7 euro). Z drugiej strony nie od dziś wiadomo, że kebaby i hamburgery za naszą zachodnią granicą są znacznie smaczniejsze i zrobione z lepszego jakościowo mięsa. I właśnie tym Lukas może „zakosić" konkurencję w Zabrzu, bo każdy będzie chciał zakosztować pyszności u mistrza świata.

Przypomnijmy, że wspomniany lokal przy placu Wolności stoi pusty już od czterech lat po tym, gdy wyprowadziła się z niego po ćwierćwieczu popularna amerykańska sieciówka. Oficjalnie jej przedstawiciele twierdzili, że wynika to z koncepcji zmian organizacyjnych firmy, ale w kuluarach otwarcie się mówiło, iż decyzja podyktowana jest pustkami w Śródmieściu. Klientów „zasysają" bowiem trzy duże centra handlowe. Na lokal w Śródmieściu było już kilku chętnych, w tym znany zabrzański biznesmen, jednak po podpisaniu wstępnych umów, interesy ostateczne nigdy nie dochodziły do skutku.

– *Poprzedni przetarg na wysokość stawki najmu był rozstrzygnięty w 2018 roku i wygrała go zabrzańska firma Centrum 2000 zarządzająca już w centrum „okrąglakiem". Ponieważ nie udało im się zrealizować uzgodnionego z nami planu, wypowiedzieliśmy umowę najmu, zaś spółka oddała nam lokal bez kierowania na drogę sądową czy rozstrzygania jakiegokolwiek sporu* – podsumowuje Anna Wyleżoł. **(pej)**

OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz
nr **32/NG/2022**
nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze przetargu, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – najem

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że
wykaz nr **5/D-SP/2022**
nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0
w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości – dzierżawa
oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w menu przedmiotowym: wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.

eprasa.pl 38c330bc69

Uniewinnieni w pełni

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Dariusz Jezierski jest gliwiczaninem (kiedyś kandydował nawet na stanowisko prezydenta tego miasta, mieszka obecnie w Górkach Śląskich), działa w środowisku artystycznym (znany jest z produkcji przedstawień), pracował także jako dziennikarz. Działał w fundacji Pomocna Dłoń, gdzie krótko był prezesem, a cztery lata temu został jej pełnomocnikiem przy realizacji specjalnego programu wspieranego przez fundusze unijne za pośrednictwem Urzędu Marszałkowskiego. Program – opisując w wielkim skrócie – miał na celu nieść pomoc osobom starszym (powyżej 60 roku życia) w ich codziennych zajęciach poprzez systematyczne dożywianie, wsparcie medyczne, teleopiekę, a także przy utrzymaniu czystości (pranie bielizny czy pościeli). Owa akcja pilotowana była i kontrolowana przez wspomniany Urząd Marszałkowski w Katowicach, a dotyczyła osobno Bytomia i Zabrza. Za przyznane niemal 2,5 miliona złotych Jezierski zatrudnił osoby do sztabu projektowego oraz kierowcę, kupił też sprzęt (m.in. samochód i telefony ze specjalnym programem służącym do teleopieki, które jak wykazała kontrola, pozostały nieużywane), ale nie potrafił w Zabrzu znaleźć „odbiorców", czyli beneficjentów programu. O tym problemie (groziło zawieszenie projektu, a nawet całkowite jego wstrzymanie i cofnięcie unijnej dotacji) dowiedziała się red. Elżbieta Skwarczyńska-Adryańska i po konsultacjach z kierownictwem redakcji, zapadła decyzja o ratowaniu społecznie ważnego programu, czyli wyszukaniu Jezierskiemu w Zabrzu około setki seniorów-beneficjentów. Przez kilka dni wykorzystując sprzęt i materiały oraz pomieszczenia i nieco dezorganizując pracę dziennikarzy udało się stworzyć listę osób, które mogłyby z pożytkiem dla siebie korzystać z programu.

Jezierski znalazł firmę kateringową i ruszył szybko z dożywianiem beneficjentów. Niestety równie szybko je zawiesił… W redakcji rozdzwoniły się telefony z pretensjami starszych osób, które nagle pozostały bez obiadów i zakupów. Zgłosił się także restaurator z Jaworzna, który nie otrzymał zapłaty za przygotowanie posiłków (twierdził, że chodzi o 400 tysięcy złotych), a potem Joanna Cypriak vel Czupryniak, której nie zapłacono za usługi transportowe (kilkanaście tysięcy złotych) i jeszcze kilka innych osób. Gromy posypały się na redakcję za rozpropagowanie wśród setki starszych zabrzan programu, który okazał się bublem.

JAKUB LAZAR

13 maja ubiegłego roku sprawę zawieszenia programu opisaliśmy zatem bardzo szczegółowo w artykule *Nic się nie stało?* Z poczynionych przez nas ustaleń wynikało, że winę za taki, a nie inny stan rzeczy ponosi Dariusz Jezierski (blisko miesiąc wcześniej sygnalizowaliśmy na naszych łamach liczne nieprawidłowości, lecz ten nie zareagował). Urząd Marszałkowski w oficjalnych pismach to potwierdził, podkreślając, że już na bardzo wczesnym etapie realizacji programu następowały nieprawidłowości, a wzywany do ich naprawienia Jezierski nie uczynił tego jak należy. Przedłużano z nim nawet terminy realizacji pewnych punktów programu i to o cały rok, ale nic to nie dało. Fundusze zostały przez Jezierskiego źle wydatkowane albo okazały się „niekwalifikowalne".

Bohater artykułu poczuł się pomówiony o oszustwo publiczne i wystąpił o ukaranie dziennikarki i redaktora naczelnego, przeprosiny oraz nawiązkę finansową 2 tysięcy złotych, którą potem zwiększył do 20 tysięcy złotych powołując się m.in. na zszargane nerwy z powodu artykułów. Powołał się na słynny artykuł 212 paragraf 1 i 2 kodeksu karnego, mówiący o zniesławieniu w mediach, wykorzystywany przeciwko dziennikarzom w całym kraju, a naszej redakcji ostatnio kilkakrotnie (o sprawach z oskarżenia doradcy prawnego pisaliśmy 23 czerwca, kolejna wytoczona przez pewnego przedsiębiorcę zakończyła się – także pomyślnie dla redakcji i jego naczelnego – przed trzema tygodniami, a inne jeszcze są w toku). To niemal nagonka na nasz tygodnik dezorganizująca dziennikarską pracę.

Ogłaszając wyrok sędzia Bartosz Dobrzański podkreślił, że krytyczne opisanie przez **GŁOS** postępowania Dariusza Jezierskiego jest w pełni poparte faktami i tym bardziej zrozumiałe, bo gazeta sama zaangażowała się w realizację i ratowanie prowadzonego przez niego programu, poświęcając temu swe siły, czas i moce. Sędzia powiedział także, że z zeznań świadków oraz dokumentów wynika, że cała sytuacja mogła być opisana dużo bardziej niekorzystnie w stosunku do oskarżyciela, bo właściwie nic z przyznanych funduszy nie zostało prawidłowo wydatkowane. – *Sam tylko samochód użytkował pan dwa lata, a z zeznań i to nawet pana wynika, że nie w celach realizacji programu. W sumie spożytkowane zostało ponad 2 miliony złotych i wszystko to zakwestionował Urząd Marszałkowski* – mówił sędzia w ustnym uzasadnieniu wyroku.

Na koniec sędzia podkreślił jeszcze raz, że nie dopatrzył się, aby w jakikolwiek sposób w artykule Dariusz Jezierski był szkalowany czy nawet pomówiony. – *Sąd ma nawet własną prywatną ocenę całej tej sytuacji, ale nie podzieli się nią tutaj, bo nie chce stać się obiektem kolejnego oskarżenia.*

Wyrok jest na razie nieprawomocny. **(jak)**

KONDOLENCJE

Szanownemu Koledze

Jerzemu Sokołowskiemu

Sekretarzowi Zabrzańskiego Stowarzyszenia Kupieckiego

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składa

Zarząd Zabrzańskiego Stowarzyszenia Kupieckiego

Koledze

Jerzemu Sokołowskiemu

oraz

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

ŻONY BOGUSI

składa

prezes Zabrzańskiego Stowarzyszenia Kupieckiego Stanisław Sidor

GŁOS ZABRZA I RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-89-40
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl
Publicysta
Przemysław Jarasz
przemek@gloszabrza.pl
Publicysta (współpracownik)
Elżbieta Skwarczyńska-Adryańska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrza.pl
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: redakcja
tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

eprasa.pl 38c330bc69

15-letnia uczennica wyskoczyła z dziesiątego piętra wieżowca na os. Hermisza. Zginęła na miejscu

Rodzinny dramat

Ta historia wstrząsnęła opinią publiczną nie tylko w Zabrzu, ale w całym kraju i stanowi niewyobrażalny dramat dla najbliższych ofiary. Na pozór pełna radości, życia i sportowej pasji do wschodnich sztuk walki 15-latka, najprawdopodobniej popełniła samobójstwo, wyskakując z okna mieszkania na 10. piętrze wieżowca przy ul. Hermisza. Mimo akcji reanimacyjnej życia dziecka nie zdołano uratować – po upadku z takiej wysokości obrażenia okazały się zbyt poważne. Specjaliści alarmują już od pewnego czasu, iż okres pandemii i zdalnego nauczania, wzmógł w dzieciach i młodzieży uczucie osamotnienia, wyobcowania, zerwania więzi społecznych i narastającego strachu, wpędzając w depresję. Niestety, zabrzańska policja twierdzi, że nie jest w stanie w prosty sposób ustalić, jaka jest skala prób samobójczych w mieście, a zwłaszcza jaki jest w niej udział najmłodszego pokolenia.

O dramacie młodej zabrzanki mieszkańcy zaczęli głośno mówić i rozmawiać dopiero pod koniec minionego tygodnia. Jak jednak potwierdził nam Adam Strzodka, rzecznik komendy policji w Zabrzu, dramat ten rozegrał się w poprzedni poniedziałek (18 lipca) późnym wieczorem. – *Około godz. 23 odebraliśmy zgłoszenie, że 15-letnia dziewczyna wyskoczyła z okna wieżowca przy ul. Hermisza. Wysłany na miejsce patrol potwierdził tę sytuację i natychmiast przystąpił do reanimacji ofiary, po czym przekazał ją w ręce ratowników karetki pogotowia. Niestety, funkcji życiowych nie udało się przywrócić i potwierdzono śmierć nastolatki* – mówi nam rzecznik policji.

Pytamy go czy wersja o samobójstwie jest jedyną braną pod uwagę wersją wydarzeń czy – być może – doszło do przestępstwa lub po prostu nieszczęśliwego wypadku? – *Nie chcę się na ten temat wypowiadać. Proszę może zapytać o te kwestie w zabrzańskiej prokuraturze, która wszczęła śledztwo w tej sprawie* – odparł policjant.

O podstawowych ustaleniach dociekań śledczych na temat okoliczności dramatu opowiedziała nam Ewa Grott, wiceszefowa Prokuratury Rejonowej w Zabrzu. – *Dziewczyna co prawda nie zostawiła żadnego listu pożegnalnego, ale nie ma dowodów na jakikolwiek udział osób trzecich w tym tragicznym zdarzeniu ani by np. doszło do wypadku przy myciu okna. Wszelkie okoliczności wskazują na to, że dziewczyna sama wyskoczyła wkrótce po tym, gdy pokłóciła się z rodzicami. W czasie, gdy popełniała samobójstwo, w pomieszczeniu obok była jej matka, zaś jej ojciec wyszedł na spacer z psem. To on znalazł córkę leżącą na ziemi. Niewyobrażalna tragedia tej rodziny* – podkreśla pani prokurator.

Z pojawiających się w Internecie wpisów i informacji wynika, że dziewczyna od trzeciego roku życia trenowała w naszym mieście wschodnie sztuki walki, a dokładnie aikido. Zaledwie w czerwcu udało jej się uzyskać poziom mistrzowski 1 dan AYF. Smutną wiadomość za pośrednictwem mediów społecznościowych przekazała na swym profilu Europejska Federacja Yoshinkan Aikido (EFYA). „*Odeszła od nas piękna, mądra i uśmiechnięta Agnieszka, która na co dzień ćwiczyła w naszej sekcji w Zabrzu – Helence*” – można było przeczytać na Facebooku. Gdy o sprawie zrobiło się w mediach głośno, wpis wraz ze zdjęciem zmarłej został usunięty.

W związku z tą tragedią próbowaliśmy zgłębić problem prób samobójczych w naszym mieście, zwłaszcza w kontekście dzieci i młodzieży. Niestety, miejscowa policja przekonuje, iż nie posiada na podorędziu zestawień statystycznych na ten temat. – *Według mojej wiedzy nie ma w systemie informatycznym osobnej rubryki poświęconej samobójstwom, a już tym bardziej nie ma rozróżnienia ze względu na wiek. Poza tym sama adnotacja o zgłoszeniu samobójczym nie oznacza, że na pewno do niego doszło. Nieraz po dotarciu na miejsce patrolu podejrzenie się nie potwierdza, bo z różnych względów pierwotna diagnoza osoby zgłaszającej nie okazała się trafna. Trzeba by „na piechotę” wertować poszczególne zgłoszenia, co zajęłoby kilka dni. Policjanci z wydziału kryminalnego dokładnie to samo mi przekazali* – tłumaczył nam Adam Strzodka z komendy policji.

Co nas jednak najbardziej zdumiało, odesłał nas do szczegółowych zestawień o samobójstwach, ale w skali całego województwa śląskiego, przygotowanych przez komendę wojewódzką. Jakim zatem cudem ta jednostka ma takie zbiorcze dane dotyczące zsumowanych danych wszystkich miast aglomeracji, a komenda miejska nie ma zestawień na temat własnego terenu? Przecież to właśnie komendy miejskie i powiatowe przekazują do „centrali” dane, na podstawie których robi się zbiorcze podsumowania…

Jedno jest pewne – temat jest dosłownie śmiertelnie poważny i zapewne wymaga dogłębnych analiz i środków zaradczych, by takich tragedii – jak młodej zabrzanki – było jak najmniej. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że brak danych ze strony policji jest tylko realizacją pewnej strategii informacyjnej, według której o samobójstwach mówi się jak najmniej w mediach, by nie potęgować traumy rodzin ofiar i mimowolnie nie zachęcać ludzi w depresji do desperackich kroków.

Warto natomiast wiedzieć, że z myślą o młodzieży borykającej się z trudnościami osobistymi czy zmagającej się z myślami samobójczymi, uruchomiono specjalną, całodobową linię telefoniczną pod numerem 116 111, pod którym dyżurują fachowcy i specjaliści. To propozycja dla tych młodych ludzi, którzy z jakichś względów nie chcą rozmawiać o swych problemach z rodzicami czy nauczycielami. Czasem taka anonimowa rozmowa z obcą osobą bywa dla zagubionej młodzieży łatwiejsza. **(kiro)**

KAMPANIA INFORMACYJNA

eprasa.pl 38c330bc69

Prąd z wody czyli o hydroelektrowniach (2)

Ocean możliwości

Mówiąc o elektrowni wodnej najczęściej mamy na myśli olbrzymi zbiornik powstały poprzez zahamowanie naturalnego przepływu rzeki, a potem wykorzystanie siły kinetycznej dużej ilości cieczy, która z dużą prędkością wpływa rurami do turbin wytwarzających prąd. Główną widoczną z zewnątrz konstrukcją takiej hydroelektrowni jest betonowa tama, dzięki której powstaje sztuczne jezioro. Jednak wbrew pozorom rodzajów hydroelektrowni jest kilka i powstają nie tylko w biegu rzek, ale również... na oceanach.

Zanim jednak przystąpimy do morskich opowieści warto poznać popularne także w Polsce elektrownie szczytowo-pompowe. Służą do dostosowywania produkcji energii do jej chwilowego zapotrzebowania. W czasie małego zapotrzebowania na energię, jej nadmiar jest wykorzystywany do pompowania wody do zbiornika znajdującego się na dużej wysokości. W czasie dużego zapotrzebowania, woda jest uwalniana i jej energia potencjalna przetwarzana jest z powrotem na energię elektryczną. Elektrownie szczytowo-pompowe stanowią aktualnie największe akumulatory energii potencjalnej i umożliwiają wykorzystywanie niestabilnych źródeł energii, takich jak elektrownie wiatrowe i elektrownie słoneczne. W Polsce taka najbliższa znajduje się w Międzybrodziu Bialskim ze zbiornikiem na górze Żar. To druga co do wielkości taka elektrownia (po Żarnowcu) w kraju, a jedyna z wszystkimi urządzeniami produkującymi prąd znajdującymi się pod ziemią! Pracuje pełną parą, a raczej wodą od 1979 roku.

Innym typem jest elektrownia przepływowa. W jej przypadku nie trzeba piętrzyć dodatkowo wody i nie wymaga tworzenia zalewów, więc moc jest ograniczona przez moc płynącej naturalnie wody. W czasie małego zapotrzebowania na energię woda swobodnie przepływa przez taką elektrownię. Elektrownie przepływowe działają najefektywniej, jeśli są zbudowane w miejscach, gdzie jest naturalny, mocny spad wody. Tak jest np. we Włocławku, gdzie tama w poprzek Wisły nie spiętrza dodatkowo wód – choć utworzyła tzw. Jezioro Włocławskie, ciągnące się aż do Płocka - a jedynie wykorzystuje jej energiczny przepływ. To największa hydroelektrownia w naszym kraju tzn. produkuje najwięcej prądu (szerzej o niej w kolejnym odcinku naszego cyklu).

Pojedyncza wieża elektrowni pływowej z turbiną SeaGen firmy Siemens o mocy 1,2 MW

Elektrownie pływowe wykorzystują natomiast energię potencjalną wody morskiej spiętrzonej w czasie pływów. Ich moc zmienia się w ciągu doby, ale w sposób całkowicie przewidywalny, co pozwala uzupełnić je w zbiorniki umożliwiające generowanie energii w sposób ciągły. Powstają też generatory czerpiące energię z energii kinetycznej wody przemieszczającej się w czasie pływów. **(rk)**

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

FCC Environment
Service for the Future

Szanowni Mieszkańcy Zabrza!
Przypominamy, że do dnia 1 sierpnia bieżącego roku wjazd na teren PSZOK-u w Zabrzu jest utrudniony.

Niedogodności wynikają z przebudowy sieci wodociągowej, prowadzonej przez Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów S.A. Praca PSZOK odbywa się w standardowych godzinach:

W imieniu GPW S.A. oraz naszym, przepraszamy za utrudnienia. Więcej informacji udziela Biuro Obsługi Klienta
pod nr infolinii: 501 501 511

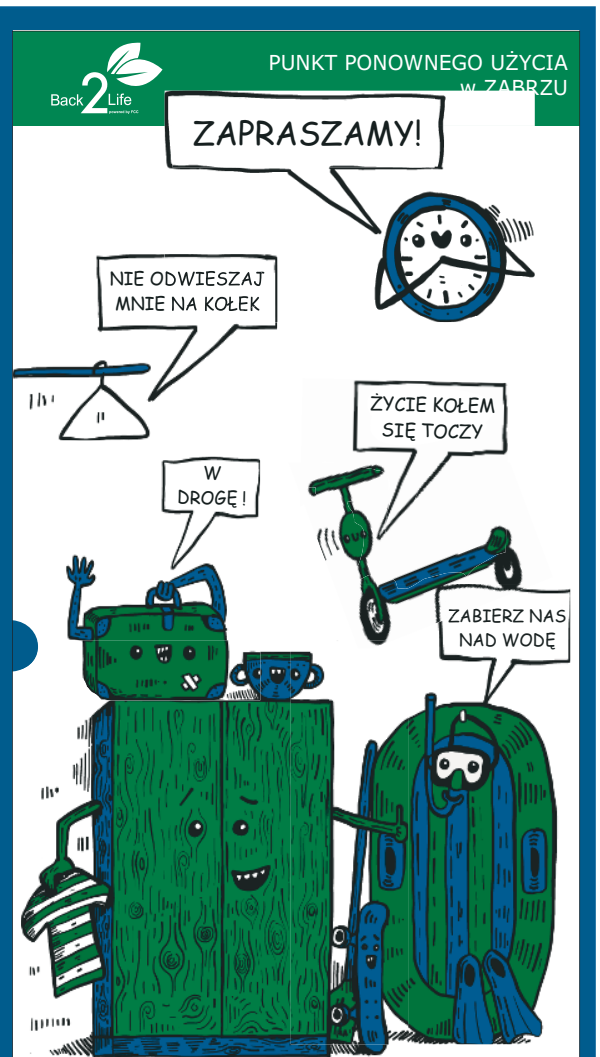

poniedziałe-piątek
8:00-20:00
sobota
9:00-13:00

eprasa.pl 38c330bc69

Na niebezpiecznym skrzyżowaniu pojawi się sygnalizacja świetlna

Wiadukt grozy

W ocenie zabrzańskiej policji drogowej organizacja ruchu na wiadukcie biegnącym nad autostradą A4 przy granicy Zabrza – Kończyc i Rudy Śląskiej (w ciągu ul. Chudowskiej) pozostawia wiele do życzenia, wpędzając kierowców w niebezpieczne sytuacje. Tylko w zeszłym roku doszło tam do czternastu kolizji i czterech poważniejszych wypadków. A wszystko dlatego, iż jadący naprzeciwko siebie kierowcy nie widzą się nawzajem z powodu wysokich barierek energochłonnych, które są ustawione tuż przy pasie ruchu. Stróże prawa wystosowali nawet w październiku ubiegłego roku pismo w tej sprawie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, ale przez długie miesiące odzewu nie było żadnego. Jednakże w miesiąc po zapytaniach GŁOSu, w końcu ogłoszono przetarg na modernizację węzła, która ma się dokonać – taka jest intencja inwestora – jeszcze w tym roku!

KMP ZABRZE

– Wybudujemy sygnalizację świetlną na łącznicach węzła Zabrze Południe – przy włączeniu do ul. Chudowskiej oraz doświetlimy trzy przejścia dla pieszych w tym rejonie. Rozwiązania te ułatwią bezpieczne przekraczanie dróg przez pieszych oraz poprawią płynność przejazdu aut – podkreśla Marek Prusak, rzecznik prasowy katowickiego oddziału GDDKiA.

Motocyklista stracił nogę

Istota poruszanego problemu jak w soczewce skupiła się i była widoczna wiosną podczas wypadku z 19 kwietnia. 38-letni motocyklista z Rudy Śląskiej z impetem uderzył wtedy w audi, które tuż przed nim zaczęło skręcać, zajeżdżając mu drogę. Z ówczesnych ustaleń policji wynikało, iż nadjeżdżający od strony Paniówek kierowca samochodu, chciał zjechać na autostradę w kierunku Gliwic. By to uczynić, musiał jednak skręcić w lewo i wykonał ten manewr, nie będąc świadomym, że z naprzeciwka zbliża się motocyklista, z prawem pierwszeństwa przejazdu. Zderzenie było tak silne, iż kierowca jednośladu przeleciał w powietrzu około 10 metrów. Po zabraniu go do szpitala okazało się, że ma tak poważne złamania kończyn, iż konieczna jest amputacja jednej z nóg.

W sprawie toczy się nadal śledztwo i według informacji policji na razie zmierza w kierunku pociągnięcia do odpowiedzialności kierowcy samochodu. Bo w sensie formalnym, wykonując manewr skrętu w lewo i przecinając w poprzek przeciwległy pas ruchu, powinien się upewnić, iż droga jest pusta. W tej chwili biegły sądowy próbuje także ocenić jaka była prędkość samego motocykla i czy mogła ona mieć wpływ na zaistnienie zdarzenia. Jeśli zostanie dowiedzione, że przekroczył prędkość, może być uznany współwinnym, ale nie głównym winowajcą.

Schowani za barierkami

Tyle formalna strona. Zabrzańska policja dostrzega też drugą stronę medalu, a na niej widnieją obiektywne przyczyny podnoszące ryzyko powstania w tym miejscu tak poważnych zdarzeń drogowych. – *W naszej ocenie jest źle zorganizowany ruch na tym wiadukcie. Jadąc bowiem od strony Zabrza w kierunku Paniówek, główny i jedyny pas ruchu poprowadzony jest z lewej strony, tuż przy dość wysokich barierkach energochłonnych. I to pomimo tego, że fizycznie istnieje pas po prawej stronie, tylko że jest on wyłączony z ruchu. W efekcie jak jedzie kierowca jadący od strony Paniówek w lewo na autostradę, ma kłopot z dostrzeżeniem pojazdu nadciągającego z naprzeciwka. Ten bowiem „chowa" się za owymi barierkami energochłonnymi i ukazuje się zbyt późno, gdy nie ma już czasu na powstrzymanie trwającego manewru* – wyjaśnia Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej komendy policji.

Na bazie tej obserwacji 15 października ubiegłego roku zabrzańska komenda, a konkretnie wydział ruchu drogowego, wystosował pismo do Głównej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. *„Mając na uwadze poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym w mieście Zabrze tj. w rejonie zjazdu z ul. Chudowskiej na autostradę A4, proszę o rozważenie zmiany organizacji ruchu na przedmiotowym odcinku drogi. W 2021 roku odnotowano znaczny wzrost zdarzeń drogowych na powyższym zjeździe, kiedy to odnotowano 4 wypadki drogowe oraz 14 kolizji. Główną przyczyną powyższych zdarzeń było nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu przez kierujących pojazdami, którzy jadąc od Paniówek wykonywali manewr skrętu w lewo z ul. Chudowskiej w kierunku autostrady A4 tj. zjazdu w kierunku miasta Gliwice. Wykonanie powyższego manewru jest bardzo utrudnione z uwagi na występującą w tym miejscu infrastrukturę drogową w postaci barier energochłonnych oraz pasa zieleni rozdzielającego przeciwne kierunki ruchu. Powyższa infrastruktura skutecznie uniemożliwia dostrzeżenie kierujących którzy poruszają się od Zabrza w kierunku Paniówek. Znak drogowy U-18 „lustro drogowe" zastosowane na powyższym zjeździe niewystarczająco spełnia swoje zadanie o czym z pewnością może świadczyć ilość odnotowanych zdarzeń drogowych"* – czytamy we wniosku.

Już tylko światła pomogą?

Policja zaproponowała, aby zmienić organizację ruchu w ten sposób, by od strony Zabrza ruch pojazdów odbywał się po wiadukcie pasem prawym, a nie lewym. Dzięki temu auta będą „odklejone" od barierek i łatwiej dostrzegalne. Mimo to żadnych zmian od jesieni nie wprowadzono. Gdy w czerwca zwróciliśmy się w tej sprawie do katowickiej dyrekcji GDDKiA, jej rzecznik zapewnił nas, że zarządca pracuje nad rozwiązaniem problemu, jednakże w inny sposób niż sugeruje policja. *„W ciągu kilkunastu lat wprowadzano różne rozwiązania mające na celu poprawienie widoczności, między innymi wprowadzono lustra drogowe, zmieniono geometrię barier ochronnych (one najbardziej ograniczają widoczność), odsunięto tor jazdy pojazdów odsuwając je od zewnętrznej krawędzi, tak, aby pojazdy wyjeżdżające z łącznic mogły wyjechać poza obszar ograniczonej widoczności. Wszystkie zmiany organizacji ruchu były przedstawione policji do opinii. Ostatni wniosek policji, o którym pan wspomina, nie został zaakceptowany przez GDDKiA, gdyż de facto prowadził by do powrotu do poprzedniego układu, który był bardziej niebezpieczny"* – napisał do nas Marek Prusak.

Jak zaznaczył, podniesienie bezpieczeństwa do optymalnego poziomu wymaga działań inwestycyjnych, a konkretnie postawienia sygnalizacji świetlnej. I 1 lipca ogłoszono przetarg na wyłonienie jej wykonawcy. Zgłosiły się do niego dwie firmy. – *Tańszą ofertę złożyła firma Synchrogop Marek Ciesielski z Katowic, która zaoferowała zaprojektowanie i wykonanie robót za 1.095.930 zł. Z kolei Inżynieria Ruchu Drogowego z Częstochowy wyceniła usługę na 1.248.450 zł. Obydwie propozycje mieszczą się w założonym przez nas budżecie, mamy na ten cel zarezerwowane dwa miliony złotych środków własnych. Teraz złożone oferty są analizowane i oceniane. Nie jestem jednak w stanie oszacować, kiedy ruszą prace budowlane, jednak bardzo liczymy, że do końca roku inwestycja będzie gotowa* – przekazał nam rzecznik katowickiej GDDKiA.

PRZEMYSŁAW JARASZ

OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że
wykaz nr **9/U-GMZ/2022**
nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze
przeznaczonych do oddania w użyczenie, podane są do publicznej
wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykazy wywieszane są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – użyczenie.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że
wykaz nr **25/D-GMZ/2022**
nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze
przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej,
podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału
Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego
w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykazy wywieszane są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – dzierżawa.

eprasa.pl 38c330bc69

Coraz bliżej postawienia pomnika profesora Religi w centrum miasta. Odsłonięcie na 100-lecie miasta

Ostatnie szlify Mistrza

7-metrowy pomnik wielkiego zabrzanina i honorowego obywatela miasta, profesora Zbigniewa Religi, stanie już wkrótce nieopodal ratusza – przy ul. Powstańców Śląskich, na skwerze po dawnym pomniku braterstwa broni polsko–radzieckiej. Uroczystość jest zaplanowana na główne obchody 100-lecie miasta Zabrze wczesną jesienią, ale już teraz trwają w wyznaczonym miejscu prace ekipy budowlanej, która szykuje fundamenty pod pomnik autorstwa profesora Krzysztofa Nitscha i poprawia otoczenie tego miejsca.

Aktualnie pomnik prof. Religi jest już przygotowany do przeniesienia na miejsce wskazanej lokalizacji. W związku z tym, w ostatnich dniach delegacja władz miasta z prezydent Małgorzatą Mańką–Szulik, odwiedziła Gliwickie Zakładu Urządzeń Technicznych, gdzie wspólnie z autorem monumentu profesorem Krzysztofem Nitschem przyglądano się postępom finałowych prac. – *To niesamowite przeżycie móc uczestniczyć w kolejnych etapach powstawania pomnika upamiętniającego Zbigniewa Religę – wybitnego kardiochirurga, ojca medycznej marki Miasta Zabrze. Dzisiaj, wraz z autorem projektu i wykonawcą postumentu – profesorem Krzysztofem Nitschem, światowej sławy rzeźbiarzem i medalierem, miałam okazję oglądać pomnik na kolejnym etapie jego wykonania. Jestem przekonana, że będzie robił wrażenie i zdobił nasze miasto przez kolejne stulecia* – komentowała swą wizytę prezydent Mańka-Szulik. To właśnie ona jest pomysłodawczynią uhonorowania postaci autora pierwszej transplantacji serca w Polsce i Zabrzu.

Umowę na wykonanie gipsowej formy pomnika w skali 1:1 podpisano z prof. Nitschem już w lutym ubiegłego roku. Wcześniej o jego kształcie zdecydowali wspólnie włodarze i mieszkańcy, którym zaprezentowano szesnaście odlanych w brązie, pokrytych patyną modeli pomnika. Miasto bowiem ogłosiło konkurs, by wybrać najlepszą koncepcję. Niestety, żadna z nich nie podbiła serc oceniających, więc poproszono zabrzańskiego i cenionego artystę i medaliera o zaprezentowanie swoich autorskich pomysłów. Jedna z nich została zaakceptowana i właśnie trwa finalizacja całego przedsięwzięcia.

Z naszych obserwacji wynika, iż sam prof. Nitsch niedawno też wizytował skwer, przy którym zostanie posadowiony pomnik kardiochirurga. Chciał mieć pewność, że nic nie zakłóci końcowych prac, a dzieło będzie dobrze wkomponowane w całość otoczenia.

W niedawnej wizycie w GZUT uczestniczyli także: wiceprezydent Katarzyna Dzióba, naczelnik wydziału kultury i dziedzictwa UM – Dorota Szatters, szef promocji magistratu – Dorota Kosińska, wicenczelnik wydziału infrastruktury komunalnej – Robert Sierla oraz Julia Stanisz – przedstawicielka społeczności szkolnej I Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu, które nosi imię wielkiego kardiochirurga. **(pej)**

ZDJĘCIA: UM ZABRZE

PROMOCJA

enternamedica
DIAGNOZA, TERAPIA, TELEOPIEKA

Specjalizacje:
• Kardiologia (codzienna możliwość porad kardiologicznych) • Kardiologia dziecięca • Interna • Neurologia • Diabetologia • Psychiatria • Fizjoterapia i rehabilitacja • Medycyna zakaźna (konsultacje post-COVID, borelioza) • Dietetyka • Psychologia zdrowia

Diagnostyka:
• ECHO serca • EKG • Holter EKG • EKG wysiłkowe • USG jamy brzusznej • USG Doppler tętnic kończyn dolnych, szyjnych i nerkowych • kontrole stymulatorów serca, stymulatorów resynchronizujących (CRT-P i CRT-D) oraz automatycznych kardiowerterów-defibrylatorów (ICD) • Programy teleopieki dla pacjentów z problemami serca i cukrzycą

Rejestracja: **+48 518 313 600** w godz. od 15:00 do 20:00, lub na stronie **enterna.pl**

Enterna Medica, ul. Wolności 338b, 41-800 Zabrze

eprasa.pl 38c330bc69

Wystawa oryginalnych wyrobów i zabytków w rudzkim muzeum

Na upały Afryka

Tropikalne upały panujące tego lata siłą rzeczy przywołują na myśl temperatury Czarnego Lądu. Skoro mamy podobny klimat, to warto zatem zobaczyć jak wygląda tamtejsza sztuka, a właściwie artystyczne rzemiosło. Takim bowiem mianem większość wyrobów prezentowanych na wystawie w rudzkim Muzeum Miejskim określa dyrektor Muzeum Miejskiego w Żorach – Lucjan Buchalik, który przywiózł je z wypraw do zachodniej części Afryki.

ZDJĘCIA: JAKUB LAZAR

Wystawa *Sztuka afrykańska – forma i kolor* jest rzeczywiście niezwykle kolorowa oraz różnorodna: od użytkowych szytych i tkanych ozdób po przedmioty rytualne. Całość ma charakter historyczno-artystyczny, bo są na niej zarówno przedmioty zabytkowe, jak i niemal współczesne. – *Rzemiosło, podobnie jak na całym świecie, także w Afryce zdaje się coraz bardziej tworzyć „pod turystę”* – mówi Lucjan Buchalik. – *Coraz trudniej jest znaleźć rzeczy autentyczne, a zarazem piękne i mówiące coś o kulturze i historii danego terenu. Na szczęście w trakcie wielu wyjazdów do Afryki nawiązałem kontakty, które ciągle jeszcze pozwalają nabyć rzeczy wartościowe i unikatowe. I takie właśnie pokazujemy w Rudzie Śląskiej.*

Zobaczyć więc można rzeźby, odlewy z metalu, ceramikę, maski, biżuterię... Podziw wzbudzają artystyczne tkaniny będące właściwie niezwykle kolorowymi obrazami ukazującymi lokalną przyrodę czy zwyczaje ludności. Emocji i mistycyzmu ekspozycji nadają natomiast rytualne maski i rzeźby. – *Wbrew pozorom te „najbrudniejsze” z resztkami pozwierzęcych śladów składanych ofiar są najcenniejsze i najciekawsze* – tłumaczy Buchalik. – *Te najbardziej kolorowe zaś to najczęściej już tylko ozdoby. I dzięki takiemu postrzeganiu łatwiej jest mi kupić właśnie te oryginalne, bo turyści wybierają te „pstrokate” do powieszenia w salonie. Legendy mówią także o specjalnych mocach i nadprzyrodzonych właściwościach niektórych przedmiotów. Warto się o tym przekonać oglądając wystawę.*

Lucjan Buchalik (rządzi żorskim muzeum od prawie dwóch dekad) jest autorem owej afrykańskiej kolekcji, na bazie której zresztą powstało właśnie Muzeum Miejskie w Żorach. Jest specjalistą od kultury Afryki, do której po raz pierwszy udał się już w 1985 roku. Od tego czasu prowadzi na tym kontynencie badania sztuki, historii i kultury, ale także... np. pokrewieństwa żartów między ludami Dogonów i Kurumbów. Od 2010 do 2017 roku analizował zmiany kulturowe zachodzące pod wpływem masowego ruchu turystycznego wśród Dogonów w Mali i lud Somba w Beninie i Togo. Napisał kilka książek i wiele artykułów, współpracuje z Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie, która organizuje pomoc dla dzieci w Afryce. Uczestniczył w budowie szkoły podstawowej w Pobe-Mengao (Burkina Faso), finansowanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP.

Wystawa czynna będzie w Muzeum Miejskim (Ruda Śląska, ul. Wolności 26) do 11 września. To specjalnie przygotowana prezentacja, która nie była nigdy dostępna w Żorach. 4, 5 oraz 18 i 19 sierpnia (o godz. 16 dla dzieci i młodzieży, a o godz. 17.30 dla dorosłych) na jej bazie odbędą się wakacyjne warsztaty plastyczne i rękodzielnicze. 25 sierpnia natomiast specjalne zajęcia z gry na afrykańskich bębnach poprowadzi Andrzej Żydek, który wraz z młodymi przyjaciółmi dał już zresztą perkusyjny koncert podczas lipcowego wernisażu. **(jak)**

Ratunek dla „starej” nekropolii

Stary Cmentarz jest jedną z czterech nekropolii parafii św. Andrzeja (Zabrze, ul Wolności). Pomimo zwyczajowej nazwy nie ma jednak najdłuższej historii, bo ustępuje pod tym względem cmentarzowi św. Henryka, który przy ul. Staromiejskiej istnieje już od połowy XIV wieku (w tym miejscu znajdował się także pierwszy drewniany kościół). Stary Cmentarz swą nazwę wziął zaś stąd, że od dawna nie odbywają się na nim pochówki i jest mocno nadgryziony zębem czasu. Od kilku lat o jego wygląd stara się dbać fundacja, która systematycznie organizuje porządkowanie. Najbliższe odbędzie się już w sobotę.

STARY CMENTARZ ARCHIWUM

Stary Cmentarz został założony w 1899 roku. Pochówki na nim odbywały się do roku 1968. Cztery lata później decyzją Wojewódzkiej Rady Narodowej miejsce to zostało wyłączone z użytkowania, bo planowano poszerzenie ulicy Wolności – z jednego do dwóch pasów w każdą stronę – na odcinku od plebanii do ul. Torowej. Inwestycja ta jednak nie doszła do skutku do dziś. W 2008 roku minęły cztery dekady od ostatniego pochówku i w związku z tym – zgodnie z przepisami – cmentarz przestał pełnić funkcje grzebalne. Oznacza to, że aktualnie nie można na nim nikogo pochować! Taka możliwość pojawi się, gdy na nowo uruchomi się cmentarz zgodnie z aktualnymi przepisami.

30 sierpnia 2014 roku wystartował zaś projekt Stary Cmentarz dla ratowania dziedzictwa materialnego i niematerialnego tego miejsca. Na jego bazie zarejestrowano Fundację Stary Cmentarz w Zabrzu, która organizuje zwiedzania obiektu, porządkuje alejki i nagrobki, tworzy archiwum, szuka także starych zdjęć i pamiątek by np. odtworzyć oryginalną bramę od strony Staromiejskiej.

– *Zapraszamy 30 lipca w godz. 8–12 do kolejnego sprzątania nekropolii* – mówi Kamil Wloczka, prezes Fundacji. – *Każda para rąk się przyda! To możliwość zrobienia czegoś dobrego dla ludzi, którzy już nie są w stanie odwdzięczyć się za tę pomoc. Na uczestników akcji będą czekały worki na śmieci, trzy taczki oraz narzędzia ogrodnicze. Chętni proszeni są o przyniesienie jedynie rękawic i dodatkowych narzędzi* (kontakt telefoniczny do organizatora: 501 429-628). **(kub)**

Adela wie, że jest tylko jeden sposób, aby pozbyć się koszmarów oraz odzyskać dawny wigor. Musi dotrzymać obietnicy złożonej dziadkowi Konstantemu i opowiedzieć najbliższym o klątwie ciążącej nad ich rodziną. Historia Oleńki – służącej, która z miłości do szlachcica odeszła od zmysłów – odcisnęła piętno na losach pokoleń. Jednak czy Adela będzie w stanie przekonać najbliższych, że ta poruszająca opowieść jest czymś więcej niż rodzinną legendą?

Wygraj, czytaj

Namiętność

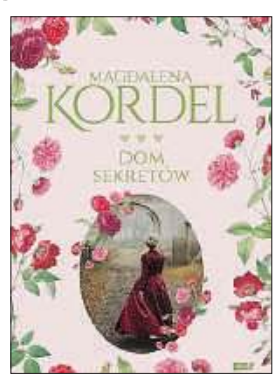

Dom sekretów to trzymająca w napięciu historia o dawnych tajemnicach, nieposkromionych uczuciach i krzywdach, za które trzeba zapłacić. Magdalena Kordel (autorka takich pozycji jak *Anioł do wynajęcia* czy *W blasku słońca*, a także serii *Uroczysko*, *Wilczy dwór* i *Miasteczko*) opowiada o codzienności, na której przeszłość kładzie się długim cieniem, i o tym, że od rodzinnych sekretów można się uwolnić dopiero wtedy, gdy podzielimy się prawdą z tymi, których kochamy. Książka przygotowana przez wydawnictwo Znak jest do zdobycia za darmo w naszej redakcji. Wystarczy wysłać e-maila (promocja@gloszbrza.pl) z dopiskiem *szaleństwo* i liczyć na szczęście w losowaniu. Laureata o wygranej powiadomimy listem zwrotnym. **(jl)**

eprasa.pl 38c330bc69

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul.Wolności 408
tel. 32 271-40-77

30 lipca (godz. 19.30) – *Carnall Festival* (wstęp wolny): Mr. Beat. Zespół powstał w 2017 roku w Bieruniu, a wykonuje głównie utwory z repertuaru The Beatles. Mocno wzoruje się na oryginalnych aranżacjach, ale nie kopiuje ich w bezpośredni sposób, bo nie chce być postrzegany jako naśladowczy cover band. W repertuarze ma utwory z całego okresu działalności legendarnego zespołu z Liverpoolu. Następne festiwalowe dni to 6 sierpnia (Kraków Street Band), 13 sierpnia (4Szmery) i 20 sierpnia (Boogie Boys) i wielki finał 27 sierpnia (Grubson i Smolik).

Możliwe zwiedzanie strefy Carnall, obejmującej odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z nową wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa itd.

MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Opowiem Wam o Zabrzu* (historia miasta, głównie od 1922 roku; po ekspozycji „wędrujemy" z Antonim Rollnikiem – górnikiem, społecznikiem i urzędnikiem).

SCENA PRZED PLATANEM
Plac Teatralny 12
tel. 32 373-33-00

13 sierpnia (godz. 17) – *Zabrze Summer Festival:* Tribbs oraz Kamil Bednarek (piosenkarz, autor tekstów i piosenek, wykonawca muzyki reggae nagrywanej nawet na Jamajce, zdobywca tytułu artysty roku w konkursie Eska Music Awards 2017).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

WYSTAWA: *Zabrze za 100 lat* (pokonkursowa ekspozycja prac inspirowanych twórczością Stanisława Lema).

MOTORAT
Zabrze ul. Knurowska,
tel. 695 732-850

30 lipca (godz. 15) – *Pokaż swego sprzęta* (szczegóły w rubryce *Tego nie możesz przegapić*).

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Bramy do Polski 1922* (ekspozycja katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej prezentująca przebieg uroczystości przyłączenia części Górnego Śląska do Polski w 1922 roku).

DZIELNICOWY OŚRODEK KULTURY BISKUPICE
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 27 -73-38

16-19 i 22-26 sierpnia (godz 14) – *Akcja Lato 2022:* warsztaty fotograficzne, plecenia sznurka – makramy, robotyki, tkackie i krawieckie. Ponadto przez cały sierpień w godz. 16 – 18.30 organizowane są zajęcia sportowe, gry planszowe i komputerowe, konkursy i liczne zabawy. Zajęcia są bezpłatne, konieczne zapisy (1-12 sierpnia w godz. 10–18, tel. 32 274-73 -38 oraz 512 240-285).

WYSTAWA: *Dwory polskie* (ekspozycja prac Urszuli Skorzyckiej powstałej po wędrówkach po kraju).

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

30 lipca (godz. 11-13) – *Ogród śniadaniowy*: *English Best* – gry i zabawy z językiem angielskim, *Baśniogród* – animacje dla dzieci, *Oriflame* – porady kosmetyczne, akademia piłkarska, stoisko profilaktyki i promocji zdrowia, porady dietetyczne Anny Gierszyńskiej, budowa modeli z zapałek, czytelnia pod chmurką, warsztaty plastyczne, animacje dla dzieci, prezentacja wozu policyjnego, *Novi Brand* – warsztaty fotograficzne, *Capoeira Jacobina Arte Ruda Śląska* – zajęcia ruchowe, prezentacja stroju ludowego; **do 25 sierpnia** – *Lato ze sztuką* (warsztaty kreatywne dla dzieci ukraińskich i polskich w wieku 6-12 lat) – zajęcia nauki rysowania, stylizacji przedmiotów, techniki aplikacji, a także tkanie nici, drutu i koralików; **8–12 sierpnia (godz. 10-14)** – letnie warsztaty taneczne (dla dzieci w wieku 7-14 lat).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Sztuka afrykańska – forma i kolor* (ekspozycja z bogatych zbiorów rzemiosła artystycznego Czarnego Lądu muzeum w Zorach – patrz str. 9)*; Czas to pieniądz* – interaktywna wersja historii cywilizacji, przemysłu i gospodarki na przykładzie Rudy Śląskiej.

MUZEUM PRL
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276 983, 880 263 303

Do obejrzenia (**od środy do niedzieli w godz. 10-18**) dawne wydawnictwa, plakaty, pomniki, wyposażenie mieszkań, sklepów i zakładów pracy, a ponadto dział motoryzacyjny i wiele innych atrakcji.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Czynna jest m.in. największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

Na miejscu także naziemny sektor dla dzieci z licznymi urządzeniami m.in. do przeprowadzania doświadczeń – Strefa 12C. Tam w każdą sobotę do 3 września (godz. 13-18) organizowane są warsztaty *Mosty. Letnia szkoła kultur i tradycji* – cykl bezpłatnych spotkań (językowych, muzycznych, ruchowych) skierowanych do rodzin z dziećmi z Polski i Ukrainy. Natomiast w każdą niedzielę (godz. 13-17) trwa cykl edukacyjny dla młodzieży – *Lato młodych odkrywców* (dwanaście warsztatów edukacyjnych i pięć wycieczek krajoznawczych po najciekawszych miejscach regionu).

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

30 lipca (godz. 10) – zajęcia jogi (należy mieć własną matę do ćwiczeń)**; 31 lipca (godz. 16)** – koncert orkiestry dętej Muzeum Górnictwa Węglowego pod dyrekcją Henryka Mandrysza; **7 sierpnia (godz. 10)** – *Dzień pszczół.*

Olbrzymi kompleks roślin pogrupowanych tematycznie, łąki, stawy, kolekcja żurawek i róż, kawiarenka, duży plac zabaw dla dzieci.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: ekspozycja podsumowująca rok artystyczny Grupy 18– Obsydian działającej pod kierunkiem Iwy Kruczkowskiej-Król.

PUB OFFICYNA
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 791 145-101

28 lipca (godz. 20) – *Siksa* – duet punkowo-performerski, utworzony w 2014 roku w Toruniu przez wokalistkę, aktorkę i poetkę Alex Freiheit oraz basistę Buriego. Zagrali wspólnie ponad 250 koncertów w Polsce i za granicą.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

28 lipca (godz. 11) – letnie zajęcia dla dzieci. **WYSTAWA:** *Historyczne budynki* (48 nowych akwarel Józefa Jonika, ukazujące miasto na przełomie wieków, znane i nieznane miejsca oraz obiekty także w ujęciu historycznym).

CENTRUM ROZWOJU RODZINY
Zabrze, ul. Park Hutniczy 8
tel. 32 630-32-33

1–12 sierpnia – półkolonie dla uczniów szkół podstawowych (zabawy, gry, warsztaty, zwiedzanie miasta).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 10
Zabrze, ul. Kruszyny 1
tel. 32 275-67-65

29 lipca (godz. 12) – *Lato w Bibliotece* (zajęcia dla dzieci).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

28 lipca (godz. 19) – *Letnia scena*: Paweł Dulemba; **29 lipca (godz. 18)** – wieczór z muzyką chillout.

DOM PARAFIALNY SW. ANDRZEJA
Zabrze, ul. Wolności 196
tel do org. 501 429 628

30 lipca (godz. 8) – sprzątanie Starego Cmentarza (czytaj str 9).

KAWIARNIA ARTYSTYCZNA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 534 148-555

30 lipca (godz. 21 i ok. 22.45) – kino plenerowe: *Shrek 2* i *Ted;* **4 sierpnia (godz. 19)** – *Muzyczne czwartki*: Tequila Sunrise (mieszanka wszelkich gatunków rocka)

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Taki mam sprzęt!

Nie lada gratka szykuje się dla pasjonatów motocykli. W najbliższą sobotę (30 lipca) na placu manewrowym szkoły jazdy i ratownictwa drogowego MotoRat (Zabrze, ul. Knurowska; wjazd naprzeciwko dawnego salonu samochodowego) odbędzie się zlot użytkowników takich jednośladów. Impreza otwarta jest dla wszystkich motomaniaków bez względu na wiek, pojemność silnika, moc oddaną na koło czy wreszcie staż na jednośladzie.

Impreza *MotoStrefa: Pokaż swego sprzęta!* startuje o godz. 14 i jej pierwszym i może głównym punktem będzie parada pojazdów ulicami Zabrza (start o godz.15). Potem zaplanowano zabawy, wykład o technice olejowej w motocyklach, przegląd techniczny pojazdów, biesiadę z grillem. Odbędzie się także konkurs na najciekawszy motocykl! **(k)**

eprasa.pl 38c330bc69

na ekranach
HITY TYGODNIA

29 lipca (piątek), godz. 22.30 *film SF* **X-Men: Pierwsza klasa 3** polsat

Charles Xavier (James McAvoy) i Erik Lensherr (Michael Fassbender) to dwaj przyjaciele, którzy odkrywają w sobie niezwykłe moce. Nim jako Doktor X i Magneto staną się zaciętymi wrogami, będą musieli połączyć swoje siły z innymi podobnymi do nich. Światu grozi bowiem niewyobrażalne niebezpieczeństwo, któremu są w stanie zapobiec tylko Mutanci.

29 lipca (piątek), godz. 22.30 *sensacyjny*

Żyj i pozwól umrzeć TVP 1

Bond podąża śladem ukrywającego się na Karaibach handlarza heroiną. Idąc jego tropem, trafia do Nowego Jorku, gdzie toczą się właśnie obrady Organizacji Narodów Zjednoczonych, w których bierze również udział dyplomata Kananga, podejrzewany o kontakty ze światem przestępczym i praktyki voodoo. Bond usiłuje go unieszkodliwić, ale okazuje się to trudniejsze, niż początkowo się wydawało.

30 lipca (sobota), godz. 23.20

Predator *film SF* polsat

Mały chłopiec przypadkowo sprowadza na Ziemię groźnych łowców z kosmosu. Obcy są silniejsi i bardziej przebiegli niż kiedykolwiek, sieją jeszcze większe spustoszenie. Zmodyfikowani genetycznie, wzbogaceni mocą innych gatunków intruzi są niemal niemożliwymi do pokonania przeciwnikami. Jedynie oddział byłych żołnierzy jest w stanie stawić im czoła. W walce na śmierć i życie pomoże im skromny, niepozorny nauczyciel.

30 lipca (sobota), godz. 23.15 TVP 2

Podwójna tożsamość *film sensacyjny*

Żołnierz amerykańskiej piechoty morskiej, Tim Kearney, zamienił mundur na więzienny uniform. Do zakładu karnego, w którym odsiaduje wyrok, przyjeżdża agent wydziału antynarkotykowego. Oferuje więźniowi wolność w zamian za współpracę. Tim, łudząco podobny do zmarłego gangstera Bobby'ego Z, ma się w niego wcielić i wprowadzić agentów w szeregi mafii. Mężczyzna z powodzeniem odgrywa nową rolę, jednak zaplanowana akcja kończy się fiaskiem. Tim rzuca się do ucieczki, zabierając ze sobą 12-letniego syna Bobby'ego Z.

31 lipca (niedziela), godz. 22.15 tvn

Pasażer 57 *sensacyjny*

Terrorysta Rane przejmuje kontrolę nad lotem z Florydy do Los Angeles. Zbieg okoliczności sprawia, że tym samym samolotem podróżuje Cutter, jeden z najlepszych ekspertów od walki z terroryzmem.

31 lipca (niedziela), godz. 23.20 TVP 1

Immortals. Bogowie i herosi *przygodowy*

Po wielkiej wojnie tytanów z bogami na wiele lat zapanował pokój. Spokojne czasy kończą się wraz z objęciem tronu przez żądnego władzy króla Hyperiona. Monarcha, który chce zawładnąć innymi ludami, wypowiada wojnę sąsiadom. Żeby zagwarantować sobie zwycięstwo, władca chce zdobyć łuk Aresa - oręż, który pozwoli mu wygrać wszystkie wojny. Jedynym człowiekiem, który może przeciwstawić się planom Hyperiona, jest Tezeusz.

WAŻNE TELEFONY

112 – alarmowy, **986** – straż miejska, **992** – pogotowie gazowe, **993** – pogotowie ciepłownicze, **991** – pogotowie energetyczne, **994** – pogotowie wod. kan.

ZABRZE: 32 271 19 13 – pogotowie ratunkowe, 32 376 09 90 – straż pożarna, 47 854 32 00 – policja, 32 271 80 52 – straż miejska, 32 275 52 55 – pogotowie wod-kan., 32 303 09 91 – pogotowie energetyczne, 32 788 03 61 – pogotowie ciepłownicze, 32 231 34 33 – pogotowie gazowe, 32 373 00 – Urząd Miasta, 32 277 78 00 – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, 32 375 57 05 – Sąd Rejonowy, 32 271 32 91 – Prokuratura Rejonowa, 32 277 76 00 – Urząd Skarbowy, 32 277 90 00 – Powiatowy Urząd Pracy.

RUDA ŚLĄSKA: 32 248 60 57 – pogotowie ratunkowe, 32 244 70 60 – straż pożarna, 47 854 12 55 – policja, 32 342 30 60 – straż miejska, 32 342 42 00 – pogotowie wod-kan., 32 398 50 00 – pogotowie gazowe, 32 344 78 23 – pogotowie ciepłownicze,32 244 90 00 – Urząd Miasta, 32 788 15 20 – Prokuratura Rejonowa, 32 43 81 105 – Sąd Rejonowy, 32 771 59 00 – Powiatowy Urząd Pracy, 32 342 04 00 – Urząd Skarbowy.

Planet Cinema

REPERTUAR 29 lipca – 4 sierpnia

Zabrze, pl. Teatralny 12; tel. 32 832-16-16

Wesoła animacja

DC Liga Super-Pets wpisuje się w trend filmów, które do bohaterów podchodzą bardzo na luzie, pokazując tak tak ikoniczne postacie, jak Superman, Batman, Aquaman czy Cyborg w karykaturalny sposób. Pewne cechy ich charakteru zobaczymy tu w krzywym zwierciadle. Tak więc król oceanów jest zapatrzonym w siebie narcyzem, Superman to niezbyt rozgarnięty mięśniak, a Batman ma widoczne oznaki depresji... I pewnie takie przerysowanie tych postaci, by mnie drażniło, ale w konwencji, jaką proponuje nam reżyser Jared Stern i scenarzysta John Wittington, to wszystko pasuje. Nie ma żadnych zgrzytów. Mało tego, czasami wychodzi to wszystko bardzo zabawnie. Zwłaszcza satyra na mroczną personę Batmana jest napisana z humorem! Film premierowo do obejrzenia o godz. 11.15, 12.15, 13.30, 14.30, 15.45, 17, 18, a ponadto w repertuarze: *A oni dalej grzeszą, dobry Boże!* godz. 17.15, 19.45; *Zbrodnie przyszłości* godz. 19.15; *Minionki: Wejście Gru* godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17; *Thor: miłość i grom* 2D (dubbing) godz. 12.15, 14.45, 18 (sala VIP) godz. 19, 20.30.

eprasa.pl 38c330bc69

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 52/1 o pow. 752 m^2, użytek Bp, zapisaną w księdze wieczystej nr GL1Z/00013484/3, położoną w Zabrzu przy ul. Elizy Orzeszkowej, obręb: Zabrze.

Opis nieruchomości:

Działka nr 52/1 położona jest w Zabrzu w dzielnicy Centrum Południe. Działka jest niezabudowana, porośnięty drzewami, krzakami i trawami, o kształcie prostokąta, węższym bokiem przylegającego do drogi. Sąsiedztwo nieruchomości stanowi zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, jednorodzinna, wolnostojąca i szeregowa. Dostęp do drogi oraz uzbrojenia od ul. Elizy Orzeszkowej. Przez działkę przebiega sieć wodociągowa WA 100 oraz napowietrzna linia energetyczna.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę: **150.000,00 zł.**

Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do zapłaty wylicytowanej ceny sprzedaży w całości wraz z należnym podatkiem VAT, przed zawarciem umowy przenoszącej prawo własności.

Termin i miejsce przetargów:

Przetarg odbędzie się **20 września 2022 r. o godzinie 13^{00}** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:

Wadium w wysokości **30.000,00 zł** w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 **do dnia 14 września 2022 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5 -7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Miasto" – „Urząd Miejski" – „Obwieszczenia i informacji" i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości".

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 408 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 53/1 o pow. 752 m^2, użytek Bp, zapisaną w księdze wieczystej nr GL1Z/00013486/7, położoną w Zabrzu przy ul. Elizy Orzeszkowej, obręb: Zabrze.

Opis nieruchomości:

Działka nr 53/1 położona jest w Zabrzu w dzielnicy Centrum Południe. Teren niezabudowany porośnięty drzewami, krzakami i trawami, o kształcie prostokąta, węższym bokiem przylegającego do drogi. Sąsiedztwo nieruchomości stanowi zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, jednorodzinna, wolnostojąca i szeregowa. Dostęp do drogi oraz uzbrojenia od ul. Elizy Orzeszkowej. Przez działkę nr 53/1 przebiega sieć wodociągowa WA 100 oraz napowietrzna linia energetyczna.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę: 150.000,00 zł.

Jeżeli do dnia wpłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomość przeznaczona zostanie pod zabudowę zgodnie z decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, do ceny tej doliczony zostanie podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do zapłaty wylicytowanej ceny sprzedaży w całości, przed zawarciem umowy przenoszącej prawo własności.

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się **20 września 2022 r. o godzinie 12^{30}** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:

Wadium w wysokości **30.000,00 zł** należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 **do dnia 14 września 2022 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze w budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Miasto" – „Urząd Miejski" – „Obwieszczenia i informacje" i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości".

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 408 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.

eprasa.pl 38c330bc69

Zmarła Bożena Łępkowska (1955-2022), jedna z najlepszych zabrzańskich terapeutek uzależnień

Mateczka zbłąkanych

Ci, którzy znali Bożenę Łępkowską, zapamiętali ją jako niezwykle ciepłą, choć stanowczą osobę, ale zarazem wyrozumiałą jak matka. Nie „skreślała" nawet tych, którym wielokrotnie powinęła się noga. Mimo choroby, do końca oddana była uzależnionym, do których jak nikt inny potrafiła dotrzeć i motywować ich do leczenia. W tłumie, który towarzyszył Jej w ubiegły czwartek (14 lipca) w ostatniej drodze na cmentarz parafialny w Zabrzu-Maciejowie, przeważali pacjenci terapeutki, zarówno ci, których do niedawna leczyła, jak i tacy, którym pomogła przed laty. Wielu nie potrafiło powstrzymać łez...

Zanim zrozumiano, że leczenie z alkoholizmu musi zacząć się od głowy, chorym zaszywano esperal, a później podawano anticol. Specyfiki te działały jak straszaki, bo w połączeniu z alkoholem powodowały bardzo niemiłe skutki, co z kolei miało uruchomić u alkoholika odruch warunkowy (niestety często z marnym skutkiem). Bożena Łępkowska, która do ówczesnej poradni odwykowej przy ul. Floriana trafiła zaraz po studiach psychologicznych pod koniec lat 70., od początku skupiła się na dotarciu do psychiki pacjentów. Była jedną z inicjatorek utworzenia w mieście nowoczesnego Ośrodka Profilaktyki i Leczenia Uzależnień (1998 rok), współtwórzyła jego programu i była pierwszą terapeutką placówki. – *Była z nami „od zawsze"* – wspomina Jan Szulik, z którym Łępkowska od początku też pracowała w gminnej komisji rozwiązywania problemów uzależnień, a także w stowarzyszeniu na rzecz profilaktyki i pomocy rodzinie Droga. Zarówno Szulik, jak i trzeźwy od 30 lat alkoholik, Kazimierz Speczyk dobrze pamiętają te pełne pasji spotkania – jeszcze przy ul. Floriana – określane przez nich jako „dyskusje przy szafce z anticolem". – *Nigdy nikomu nie odmawiała pomocy. Nawet gdy zachorowała na nowotwór płuc, podleczyła się i wróciła do pracy, choć ostatnio miała już problemy z oddychaniem. Dopiero lipcowe upały ją pokonały* – wzdycha Speczyk, w którego niełatwej drodze do trzeźwości zabrzanka też miała swój udział. – *Trudno zliczyć, jak wielu ludziom uratowała życie.*

Jedną z takich osób jest Bogumiła. Łępkowską poznała przed trzema dekadami, gdy będąc jeszcze młodziutką dziewczyną na dobre wpadła w szpony nałogu. – *Ona jedyna mi pomogła, gdy nie chciała tego zrobić nawet moja rodzina* – wspomina przez łzy. – *A było ze mną już bardzo źle. Załatwiła mi terapię w szpitalu w Toszku, później w Rybniku. Mogłam przyjść do niej ze swymi problemami o każdej porze. Zawsze życzliwa, uśmiechnięta. To dla niej starałam się nie pić, aż mi się to udało. A teraz nie mam już terapeutki...* O innym terapeucie nie chce też słyszeć Stanisław Grocholski, który wcześniej przez alkohol zmarnował swoje małżeństwo, a później stracił nogę. On też, mimo inwalidztwa, uczestniczył w pogrzebie. – *Dwanaście lat temu trafiłem do pani Bożeny do OPiLU i od razu poczułem, że to osoba, która może mi pomóc. Rozmawiała ze mną, jak matka z synem. To dzięki niej mam dziś świetne relacje z dziećmi i wnukami, hobby* (robi modele z drewna) *i poważanie w domu opieki, gdzie mieszkam.*

W listopadzie miną 23 lata odkąd nie pije Bogusław. Dziś ma nieźle prosperujący zakład tapicerski, kochającą żonę, udane samodzielne już dzieci, wnuki. Wcześniej dekadę z jego małżeństwa i życia zabrał mu alkohol. Wspomina nieudane próby nie picia w latach 90., gdy anticol wystarczał na trzy miesiące trzeźwości, góra na rok. Do OPiLU zaprowadziła go kochająca mimo wszystko małżonka, Urszula. – *Los zrządził, że trafiłem do grupy terapeutycznej pani Bożeny. W przeciwieństwie do lekarzy, którzy traktowali mnie „z góry", ona była ciepła, dostępna, cierpliwa i odnosiła się do nas jak matka. Potrafiła dotrzeć do każdego, cieszyła się naszymi sukcesami. To była terapeutka z powołania. Będzie mi jej brakowało.*

Pozytywne cechy osobowości zmarłej podkreśla też jej dotychczasowa szefowa, Małgorzata Kowalcze, dyrektorka OPiLU, która przyjmowała ją do pracy w tej placówce przed 23 laty, jako pierwszą terapeutkę. – *Pacjenci bardzo ją cenili, szanowali i chętnie do niej chodzili* – mówi Kowalcze. – *Miała niezwykłą cierpliwość nawet dla tych najtrudniejszych chorych z obszarów wykluczenia społecznego, z deficytami poznawczymi, a zwłaszcza potrzebujących szczególnej motywacji do leczenia.*

Bożena Łępkowska odeszła na krótko przed obchodzonym w sierpniu miesiącem trzeźwości. Trudno przecenić jak wiele dobrego zrobiła dla swych pacjentów, ich rodzin i zabrzańskiego środowiska abstynenckiego, ilu osobom uratowała zdrowie, a nawet życie...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

● **OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ**, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 271-84-42, 32 278-11-99. Czynne codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8–20, sobota 8–15. Wtedy również dzwonić można pod podane numery Telefonu Zaufania.

● **STOWARZYSZENIE KLUB ABSTYNENTÓW NOWE ŻYCIE.** Zabrze, ul. Kossaka 23, tel. 883 725 135. Czynne we wtorki, w godz. 17.30 – 19.

● **ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNENCKICH NOWE ŻYCIE** Zabrze, ul. Brodzińskiego 4, tel. 32 271-77-20. Czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 16.00 – 20.00 (wtorek – społeczność), piątek w godz. 16.30 – 20.30. **PUNKTY:** Mikulczyce, ul. Tarnopolska 57, tel. 789 376 006 i 575 087 345. Czynny w soboty w godz. 15.30–19.30 (Grupa AA Sobótka 16.30) Rokitnica, ul. Szafarczyka 16, tel. 799 958 373 i 502 565 558. Czynne w środy, w godz. 16.00–20.00 (Grupa AA Rokita 17.00) Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7, tel. 507 137 702 i 575 087 345. Czynny w środy w godz. 15.00-19.00 (Grupa AA Franciszek 15.30). Pozostałe punkty nieczynne do odwołania. www.nowezycie.rzsa.pl

● **ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ**, Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 278-56-70, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–19.30.

● **KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH** Kazimierz Speczyk przyjmuje w Dzielnicowym Punkcie Pomocy Społecznej przy ul. Wyzwolenia 7 (I piętro, pok. 13,19 i 27) w poniedziałki i środy (godz. 8–13), tel. 32 271-64-31 wew. 58 i 27.

● **LEPIEJ RAZEM NIŻ OSOBNO** (grupa interwencyjna ds. nieletnich) 515 191-155.

● **MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 278-11-99 w. 107.

● **POMARAŃCZOWA LINIA** (telefon dla rodziców, których dzieci piją i eksperymentują ze środkami psychoaktywnymi) 32 271-19-51 – czynny w piątki w godz. 14–18.

● **MIEJSKI ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY DS. PRZEMOCY W RODZINIE,** Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 271-30-05.

● **PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM** przy Izbie Wytrzeźwień w Zabrzu, ul. Wolności 94. Czynny pon.–pt. w godz. 6–18, sob.–nd. w godz. 7–11 tel. 32 274-85-69, e-mail: pkiwzabrze@wp.pl.

● **PUNKT INFORMACYJNO-KONTAKTOWY ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW,** czynny w poniedziałek, środę i czwartek w godz. 17–19, tel. 32 253-79-83.

Prowadzisz? Po prostu nie pij!

W ubiegły poniedziałek (25 lipca) przypadł dzień bezpiecznego kierowcy. Od 16 lat obchodzony jest w trakcie wspominania św. Krzysztofa, który jest patronem prowadzących samochody. Tymczasem według najnowszego badania opinii, 15 procent ankietowanych przyznało, że zdarzyło im się prowadzić auto w stanie, gdy nie byli pewni czy są trzeźwi, natomiast aż co dziesiąty kierowca uważa, że można prowadzić samochód, po tzw. jednym głębszym. Zabrzańska policja cyklicznie – nie tylko z tej okazji – prowadzi na drogach całodzienne akcje kontroli trzeźwości, których celem jest poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a zwłaszcza zmniejszenie liczby wypadków drogowych spowodowanych przez kierujących, zwłaszcza znajdujących się pod wpływem alkoholu. I niestety, podczas każdej z nich kilku kierowców traci z tego powodu prawo jazdy. **(eska)**

eprasa.pl 38c330bc69

SZACHY

Greckie medale

Czternastoletni zabrzanin Jakub Seemann podczas mistrzostw Europy juniorów, które w połowie lipca odbyły się w greckich Salonikach, wywalczył aż trzy medale: dwa złote i srebrny. Przede wszystkim jako członek reprezentacji Polski do lat... 18 przyczynił się do zwycięstwa drużynowego na kontynencie! Kadra, którą prócz naszego szachisty tworzyli Jonasz Baum (UKS Czternastka Warszawa-Ursus), Maciej Czopor (Polonia Wrocław) i Jan Klimkowski (Smecz Konin), wygrała rywalizację, w której uczestniczyło dwadzieścia ekip.

Polska należała do faworytów drużynowej rozgrywki, była rozstawiona z numerem trzecim. Nasza reprezentacja zaczęła wprawdzie turniej od remisu z Ukrainą (2:2) i porażki ze Słowenią I (1,5:2,5), ale potem pokonała Węgry (2,5:1,5), Niemcy I (2,5:1,5), Izrael (3:1), Niemcy II (3,5:0,5) i mimo przegranej za zakończenie z Izraelem/Tel Aviv (1,5:2,5) zajęła w końcowej tabeli pierwsze miejsce. Grający na czwartej szachownicy Seemann wygrał dwa swoje spotkania, trzy zremisował i także dwa przegrał, osiągając trzeci dorobek (3,5 punkty) w drużynie. Polska na podium wyprzedziła dwa zespoły z Izraela. Złote medale na tej imprezie zdobyły także zespoły chłopców i dziewcząt do lat 12!

Cztery dni po tym wyczynie Seemann odniósł kolejne sukcesy na mistrzostwach Europy, tym razem indywidualnie w turniejach do lat 14: zdobył złoty medal w szachach błyskawicznych (blitz) oraz srebrny w szachach szybkich (rapid). Przypomnijmy, iż zabrzanin, który formalnie jest zawodnikiem MKSz Rybnik wypożyczonym do naszego klubu, trzy lata temu zdobył drużynowe mistrzostwo Europy juniorów U-12 w czeskich Pardubicach. **(w)**

SZACH-MAT ZABRZE

Masakra bieżnią lekkoatletyczną...

...to impreza sportowa nazwą wyraźnie nawiązująca do kultowej serii filmowych horrorów (*Teksańska masakra piłą mechaniczną*), ale nie taki wilk straszny, jak go malują. Biegowe zawody, które w sobotę (30 lipca) na tartanie okalającym piłkarskie boisko Walki (os. Janek, ul. Jaskółcza 40) organizuje Zabrzańskie Towarzystwo Triathlonowe, tak naprawdę będą miały rekreacyjny charakter i są dla każdego. Zapisy uczestników będą prowadzone bezpośrednio w dniu zawodów w godz. 10.10-11, a więc wystarczy przyjść na stadion i... wystartować! Przewidziano wyścigi na dystansach: 50 metrów (dla maluchów urodzonych w 2020 i później), 150 metrów (roczniki 2016–2019), 300 metrów (roczniki 2011-2015), 600 metrów (roczniki 2005–2010, mężczyźni i kobiety kategorii open) oraz 1000 metrów (chętni mężczyźni i kobiety kategorii open). Dodatkowo rozegrany zostanie bieg rodzinny (zespół muszą tworzyć minimum dwie osoby), ale jego szczegóły zostaną ustalone już w dniu imprezy, gdy będą znani uczestnicy tej rywalizacji.

Start w *Zabrzańskiej masakrze bieżnią lekkoatletyczną* jest bezpłatny, bo i impreza jest współfinansowana ze środków gminy. **(w)**

MOSIR ZABRZE

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Dolny młotek i gwóźdź

Zapowiadany na naszych łamach turniej Leśna Plaża Zabrze 2022 odbył się bez przeszkód, bo i pogoda w weekend dopisała. Na terenie Kąpieliska Leśnego (Zabrze-Maciejów, ul. Srebrna 10) najpierw rywalizowały duety mężczyzn (23 lipca), a dzień później drużyny mieszane. Rywalizacja toczyła się według zasad systemu brazylijskiego (szansę na wygraną w turnieju traci się dopiero po drugiej porażce), więc warto było walczyć do końca. Jaki był efekt dwudniowych zmagań? W kategorii par męskich na podium stanęli w kolejności: Jakub Czyżowski i Kacper Ledwoń, Tomasz Waligóra i Mateusz Płaneta, a także Adam Herbich i Adam Staniszewski. Z kolei wśród mikstów najlepsza była drużyna Martyna Kłoda – Czyżowski, a za nimi uplasowali się Karolina Krzeszowska i Maciej Madej oraz Karolina Kmita i Mateusz Pazgan.

Najlepszymi zawodnikami zawodów uznano Martynę Kłodę i Jakuba Czyżowskiego. Ta pierwsza wygrała także konkurs tzw. dolnego młotka, w którym ocenia się efektowność uderzenia piłki z dołu, z kolei konkurs tzw. gwoździa (najdynamiczniejsze zbicie piłki znad siatki) wygrał Paweł Jodłowski. **(w)**

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrza. 511-973-142

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzistę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

ZATRUDNIMY: tokarza, frezera, elektromechanika przemysłowego. Tel. 32/232-90-64 lub 605-321-491

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

RTV -naprawy domowe. 605--285-957

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384--91-98, 501-707-632

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

REMONTY i instalacje wod.-kan, elektryka, gaz. Tel. 511-469-710

USŁUGI TAPICERSKIE. 696951402

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND SKUP SAMOCHODÓW 601-480-570, 32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509--796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515--274-430

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex

BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI

41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19

z6596

eprasa.pl 38c330bc69

Górnik wzmocnił obronę: kiedy debiut Jensena?

Musi być lepiej

Górnik zaczął nowy sezon od falstartu (porażka z Cracovią), ale na szczęście dostał czas, żeby popracować nad swoimi słabościami, gdyż jego kolejny mecz został odwołany (nowy termin spotkania z Lechią Gdańsk nie jest jeszcze znany). Zabrzanie przez kilkanaście dni intensywnie trenowali na swoim stadionie, bo sobotni, wyjazdowy mecz z Radomiakiem radom nie może zakończyć się klapą!

Żeby, mimo ligowej pauzy, pozostać w meczowym rytmie, zabrzanie w sobotę rozegrali sparing, ale nie z Miedzią Legnica, jak wstępnie zapowiadano, lecz z ukraińskim Ruchem Lwów. Gospodarze wygrali 4-2 (2-1), a gole dla nich strzelili: Paweł Olkowski (18 minuta), Szymon Włodarczyk (42 minuta) i Dani Pacheco (84 i 86 minuta). Wydarzeniem meczu był przede wszystkim pierwszy występ w barwach Górnika 26-letniego Fina Richarda Jensena (na zdjęciu). To gracz, który w poprzednim sezonie występował w Roda JC Kerkrade, a więc w drugiej lidze holenderskiej (32 spotkania, 2 gole) i 20 lipca podpisał z naszym klubem roczny kontrakt. Teraz czekamy na jego debiut już w ekstraklasie. – *Budowanie defensywy będzie trochę trwało. Każdy zawodnik, który do nas dołącza, potrzebuje 4-6 tygodni treningu. Chciałbym powiedzieć coś innego na ten temat, ale trzeba być realistą i nie mogę obiecać, że jakiś ściągnięty zawodnik będzie od razu gotowy* – zastrzega trener Bartosch Gaul.

A skład zabrzańskiej drużyny będzie się jeszcze zmieniał, bowiem z jednej strony możliwe jest odejście za pieniądze Bartosza Nowaka (w grę wchodzi wciąż transfer do Rakowa Częstochowa, a ostatnio mówi się o propozycji dla piłkarza od chorwackiego Hajduka Split), Alasany Manneha czy nawet Krzysztofa Kubicy. Z drugiej strony Górnik, jak się z wielu źródeł słyszy, nie ustaje w poszukiwaniach skutecznego napastnika. Na liście życzeń jest choćby niejaki Enis Destana, a więc Turek, który chce odejść z Trabzonsporu. Na razie jednak klub robi przegląd młodych kadr i m.in. w minionym tygodniu zgłosił do gry w ekstraklasie 15-letniego pomocnika, Krzysztofa Kolanko. Wcześniej do łask wrócili, wypożyczeni ostatnio do innych klubów, obrońcy: Aleksander Paluszek (Skra Częstochowa) i Bartłomiej Eizenchart (ostatnio Resovia). **(WS)**

GORNIKZABRZE.PL

EKSTRAKLASA 2022 runda jesienna

Górnik – Cracovia Kraków	0-2
Lechia Gdańsk – Górnik	przełożony
Radomiak Radom – Górnik	30 lipca, godz. 17.30
Górnik – Raków Częstochowa	7 sierpnia, godz. 20
Górnik – Stal Mielec	13 sierpnia, godz. 17.30
Legia Warszawa – Górnik	20-21 sierpnia
Górnik – Jagiellonia Białystok	27-28 sierpnia
Wisła Płock – Górnik	3-4 września
Górnik – Piast Gliwice	10-11 września
Korona Kielce – Górnik	17-18 września
Górnik – Zagłębie Lubin	1-2 października
Śląsk Wrocław – Górnik	8-9 października
Górnik – Lech Poznań	15-16 października
Warta Poznań – Górnik	22-23 października
Górnik – Widzew Łódź	29-30 października
Pogoń Szczecin – Górnik	5-6 listopada
Górnik – Miedź Legnica	12-13 listopada

PKO EKSTRAKLASA tabela po 2. kolejce

1. Wisła	6	7-0
2. Cracovia	6	4-0
3. Legia	4	3-1
Stal	4	3-1
5. Śląsk	4	2-1
6. Widzew (b)	3	3-2
7. Raków* (p)	3	1-0
8. Pogoń	3	3-3
9. Jagiellonia	3	2-2
10. Radomiak	2	2-2
11. Miedź* (b)	1	1-1
12. Korona (b)	1	1-3
13. Zagłębie	1	0-2
14. GÓRNIK*	**0**	**0-2**
Lech* (m)	0	0-2
Piast*	0	0-2
17. Lechia*	0	0-3
18. Warta	0	0-5

** – zespół ma do rozegrania zaległy mecz; m – aktualny mistrz kraju; p – zdobywca Pucharu Polski 2022; b – beniaminek rozgrywek*

Najbliższy rywal: RADOMIAK RADOM

Pawłowski się zadomowił

W połowie czerwca Dariusz Pawłowski, który w Górniku przeszedł drogę od juniora do gracza ekstraklasy, zakończył 10-letni zabrzański rozdział i przeszedł właśnie do Radomiaka. Zawodnik szybko odnalazł się w nowym towarzystwie i ma za sobą już dwa ligowe występy; na razie do gry wchodzi jedynie z ławki rezerwowych, ale z meczu na mecz wcześniej. W meczu drugiej kolejki ze Stalą Mielec (1-1) siał zamieszanie pod bramką rywali, m.in. marnując jedną bardzo dobrą sytuację. W efekcie tego i nieskutecznych zagrań innych piłkarzy w dwóch pierwszy kolejkach Radomiak zanotował dwa remisy.

Pawłowski jest zaledwie jednym z dwunastu nowych zawodników w Radomiu! Odeszło bowiem aż jedenastu piłkarzy, w tym Niemiec Meik Karwot, który grę w naszym kraju też zaczynał od Górnika, a teraz zapewne trafi do jednego z polskich I-ligowców. Przede wszystkim z Radomiaka ubył jednak Karol Angielski, a więc najskuteczniejszy Polak w ubiegłym sezonie ekstraklasy (18 goli). Snajper zostało na początku lipca sprzedany do tureckiego Sivassporu za – ponoć – 650 tysięcy euro, co jest transferowym rekordem mazowieckiego klubu. **(w)**

Przez Szwecję do Niemiec

W Kolonii w wieku 82 lat zmarł kolejny dawny piłkarz Górnika – Norbert Gwosdek. Był rodowitym zabrzaninem, w naszym klubie trenował i grał od najmłodszych lat. Jako obrońca i pomocnik nigdy nie został gwiazdą jednak był członkiem drużyny, która w latach 60. dominowała w krajowym futbolu. Trzykrotnie zdobył tytuł mistrza Polski (1963, 1964, 1967) i w sumie rozegrał w naszym klubie 37 oficjalnych spotkań (zdobył w nich jedną bramkę). Dlaczego tak niewiele? Na dwa lata z pierwszej drużyny wyłączyła go kontuzja (skomplikowane złamanie nogi), zaś w 1967 roku niespodziewanie opuścił Górnika. Gdy był z drużyną w Sztokholmie na meczu Pucharu Europy z Djurgaardens IF, odłączył się do ekipy i poprosił w Szwecji o azyl polityczny. Po jego otrzymaniu udał się do Niemiec, gdzie przebywała już jego narzeczona. Takie „sportowe ucieczki" były częstą praktyką tamtych lat, gdyż z kraju bez zgody władz wyjechać praktycznie się nie dało.

W Niemczech Gwosdek sportową karierę kontynuował już tylko w wymiarze amatorskim w Bayernie 04 Leverkusen.

Turniej im. Pohla: trzy dni, pięć boisk, sześć drużyn

Finał na Arenie

W weekend (29-31 lipca) zostanie rozegrany 21. turniej juniorów im. Ernesta Pohla. Zawody poświęcone pamięci legendarnego napastnika Górnika i reprezentacji kraju, najlepszego strzelca w historii ekstraklasy i patrona Areny Zabrze, będą miały skromniejszy charakter niż ubiegłoroczna, jubileuszowa edycja. Tym razem wystartuje bowiem zaledwie sześć (zamiast dwunastu) drużyn, które będą rywalizowały na pięciu (a nie dziewięciu) boiskach zlokalizowanych w dwóch miastach (a nie pięciu). Nie zmienia się jednak to, że najlepsze drużyny imprezy będą mogły w finałowej rundzie zaprezentować się na głównej płycie Areny Zabrze.

O ile w ubiegłym roku obsada zawodów była znacznie liczniejsza i ogólnokrajowa (w finale Śląsk Wrocław pokonał Legię Warszawa), to teraz stawkę mamy regionalno-miedzynarodową. Do turnieju bowiem prócz Górnika i Gwarka zgłosiły się zespoły z Chorzowa (Ruch i Stadion Śląski), Katowic (Gieksa) oraz Lwowa (Ruch). Każdy z zespołów rozegra trzy spotkania (dwa w eliminacjach i o końcowe miejsce), a młodych piłkarzy będą gościć stadiony Jedności 32 Przyszowice, a także Gwarka, Walki i Sparty oraz właśnie Górnika. Na Arenie Zabrze nastąpi też uroczyste zakończenie turnieju, które przewidziano na niedzielę (godz. 12.30). – *Gorąco zachęcamy kibiców do uczestniczenia w tym ważnym wydarzeniu. Ogromne emocje gwarantowane!* – zapewniają przedstawiciele organizatora, a więc Akademii Górnika Zabrze, którą finansowo w przygotowaniu imprezy wsparła gmina oraz ministerstwo sportu i turystyki.

TERMINARZ ZAWODÓW. **Grupa A: Górnik Zabrze – Stadion Śląski Chorzów** (29 lipca, godz. 17 – Zabrze, ul. Jaskółcza 40), **Gieksa Katowice – Stadion** (30 lipca, godz. 10 – Przyszowice, ul. Miarki 1), **Górnik – Gieksa** (30 lipca, godz. 17 – Przyszowice, ul. Miarki 1). **Grupa B: Gwarek Zabrze – Ruch Chorzów** (29 lipca, godz. 17 – Zabrze, ul. Bytomska 100d), **Gwarek – Ruch Lwów** (30 lipca, godz. 10 – Zabrze, ul. Bytomska 100d), **Ruch Ch. – Ruch L.** (30 lipca, godz. 17 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a). **Mecze finałowe – o 5. miejsce** (31 lipca, godz. 9 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a), o 3. miejsce (31 lipca, godz. 9 – Zabrze, ul. Roosevelta 81), **o 1. miejsce** (31 lipca, godz. 11 – Zabrze, ul. Roosevelta 81). **(w)**

eprasa.pl 38c330bc69

Wolny jak ptak

UM ZABRZE

Michał Wiśniewski to enfant terrible polskiej sceny muzycznej. Piosenkarz, który sławę zyskał, jako lider Ich Troje, ciągle potrafi szokować wyglądem (także kolorem włosów) i zachowaniem. Taki też był podczas ubiegłopiątkowego (22 lipca) koncertu Summer Festival Zabrze 2022, z ekspresją wykonując przy Platanie kolejne utwory. W pewnym momencie rozłożył ręce i niemal odleciał, a tłum publiczności razem z nim! **(s)**

Nie zawsze mów co wiesz, ale zawsze wiedz, co mówisz

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	17	25°C	1018 hPa	wiatr	7 km/h
piątek	temp.	18	27°C	1017 hPa	wiatr	8 km/h
sobota	temp.	15	25°C	1010 hPa	wiatr	12 km/h
niedziela	temp.	10	17°C	1013 hPa	wiatr	27 km/h

KARTKA Z HISTORII

W Halembie

Odkopano tunel z XVIII w.

W ubiegłym tygodniu ekipa robotników kopiących rowy przy ul. 1 Maja w Halembie natknęła się w ziemi na murowany tunel o tak solidnej konstrukcji, że łyżka koparki nie mogła sobie z nim poradzić. O fakcie dowiedział się rudzki przewodnik PTTK, przewodniczący Komisji Opieki nad Zabytkami pan **Włodarski.** Zaalarmował wojewódzkiego konserwatora zabytków, wierząc w legendę mówiącą, że pod ziemią dzielnicy Halemba biegnie sieć tuneli łączących halembski kościół, stojący nie opodal Młodzieżowy Klub Górniczy (mieszczący się w dworku z XVIII wieku) oraz zamek w Chudowie. Roboty ziemne wstrzymano.

W piątek do Halemby przyjechali: archeolog i historyk sztuki. Na podstawie oględzin tunelu oraz archiwalnych zapisów stwierdzono, że **podziemne przejścia faktycznie sięgają piwnic starego dworku.**

Kiedy w latach 60. obiekt ten remontowano — zamurowano wejście wiodące do tunelu. **Tunel pochodzi z połowy XVIII wieku.** Z zamkiem w Chudowie nie ma nic wspólnego, ale można przypuszczać, iż dla mieszkańców halembskiego dworku stanowił on drogę ewakuacyjną na wypadek najazdu. Okolica w XVIII wieku była niespokojna, a na wiodącym tam trakcie handlowym grasowali rabusie.

W czasie okupacji tunel wykorzystywany był — jak wspominają mieszkańcy Halemby — przez chroniących się przed okupantem Polaków. Tunel niestety stanowi przeszkodę do kontynuacji wykopów. **W kilku miejscach będzie musiał być zniszczony,** aby roboty ziemne mogły być prowadzone dalej. Taką decyzję podjął archeolog. **Szkoda** — stwierdził on — że nie **wezwano archeologa 30 lat temu, kiedy remontowano dworek. Według archiwalnych zapisów wcześniej — w 1610 roku — w tym miejscu stał dworek drewniany.**

Głos z 29 lipca 1990 r.

HUMOR

Bezrobotna dziewczyna rejestruje się w urzędzie zatrudnienia. Urzędniczka pyta:

– Przez ostatni miesiąc gdzie pani pracowała?

– W barze.

– Na jakim stanowisku?

– Pomywaczki. Wydawałam do kuchni czyste talerze i sztućce.

– A dlaczego po miesiącu porzuciła pani to miejsce?

– Bo po miesiącu nie było już w magazynie ani czystych talerzy, ani czystych sztućców.

Sąsiad z dołu postanowił zacząć wszystko od zera.

Tę trudną decyzję pomógł mu podjąć Urząd Skarbowy.

Siedzi Marian z Heleną w parku na ławce, trzymają się za ręce i patrzą na siebie.

Nagle Helena szepcze do Mariana:

– Myślisz o tym samym co ja?

– Tak skarbie – odpowiada Marian.

– No to chodź, rodziców nie ma w domu, będziemy sami.

A Marian na to:

– Po co do domu? Przynieś to tutaj wypijemy.

Czy pan wie, co ja myślę o małżeństwie?

– A jest pan żonaty?

– Tak.

– No to wiem.

Rozmawia dwóch wędkarzy: Gdy ostatnio jechałem na ryby zabrałem napitek syna. I to, proszę szanownego kolegi, był mój największy połów. Złapałem delfina, wieloryba, trzy rekiny i potwora z Loch Ness.

Rozmawiają dwie koleżanki:

– Nie znoszę jak kierowcy rozmawiają przez telefon w czasie jazdy.

– Ja też. Dzisiaj taki jeden zajechał mi tak drogę, że wypadł mi z ręki puder a szminka zjechała mi na policzek.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 20.04)

Życie zażąda od ciebie wyrzeczeń. Ale spokojnie... Szybko przystosujesz się do nowej sytuacji i zaczniesz nad nią panować. Ostatecznie to co zapowiadało się na porażkę, przekłujesz w wygraną.

BYK (21.04 – 21.05)

Najwyższy czas odetchnąć od ulicznego zgiełku i wybrać się gdzieś za miasto. Bo nic nie będzie wpływało na was tak kojąco jak świergot leśnego ptactwa. I nie zapomnij zapomnieć smartfonu!

BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)

Nie oczekujcie od innych, że będą się z wami obchodzić jak z jajkiem. To raczej wy będziecie musiały zważać na uczucia innych, by nie sprowadzić na siebie ich gniewu. Lepiej po prostu schodzić złośnikom z drogi.

RAK (22.06 – 22.07)

Czasem lepiej żyć w niewiedzy – do takiego wniosku dojdziesz w środę. To bowiem czego się tego dnia dowiesz o bliskiej ci osobie, po prostu cię zamuruje. I nie będzie między wami już tak jak wcześniej.

LEW (23.07 – 22.08)

Nie przeceniaj roli, jaką odgrywasz w życiu Koziorożca. Lubi cię, ale nie na tyle, by zrezygnować dla ciebie z innych znajomości. Zresztą, poznając lepiej jego towarzystwo, sam możesz zyskać nowych przyjaciół.

PANNA (23.08 – 22.09)

Diametralnej zmianie ulegną twoje stosunki ze Skorpionem. Wasze interesy staną się rozbieżne, więc z sojuszników staniecie się konkurentami, a może nawet zajadłymi rywalami. Pójdzie na noże!

WAGA (23.09 – 22.10)

Ktoś będzie chciał zataić przed tobą ważną sprawę. Intuicja pozwoli ci domyślić się prawdy. A osobie, która chciała mieć przed tobą takie tajemnice, skreśl z listy bliskich znajomych.

SKORPION (23.10 – 21.11)

Zastygłeś w bezruchu, a przecież masz tyle możliwości, by posunąć ważne dla ciebie sprawy do przodu, a może lekko w bok. Nie oglądaj się na innych, ufaj swojej inwencji i szczęśliwej gwieździe. Uda się!

STRZELEC (22.11 – 21.12)

Ludzie z twojego otoczenia będą ci przychylni i skorzy do pomocy. Razem szybko się ze wszystkim uporacie i zostanie wam dużo czasu na zabawę. A na nią najlepszy będzie czas w piątek lub wtorek.

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

Na początku przyszłego miesiąca zauważysz pustki w portfelu. Jeśli zechcesz się zapożyczyć, to działaj ostrożnie i raczej posiłkuj się niskimi kwotami. Bo tylko takie będziesz mógł szybko zwracać.

WODNIK (21.01 – 19.02)

Chcesz za wiele i za szybko. Wystarczy, że trochę zwolnisz tempo wydarzeń, a twoje życie nabierze nieporównywalnie większego kolorytu i smaku. Aż innym zacznie ciec ślinka.

RYBY (20.02 – 20.03)

Ogarnie was niepożądane pożądanie. Zaczniecie pragnąć czegoś (kogoś), co (kto) jest poza waszym zasięgiem i lepiej by było, byś o tym (nim) zapomniał. Jeśli jednak nie będziecie w stanie się powstrzymać, szykujcie się na huśtawkę emocji.

eprasa.pl 38c330bc69